

Pod dyktandem USA

Państwa amerykańskie podpisały pakt o wspólnej obronie półkuli zachodniej

Krótkie spieście postawiło na nogi amerykańską Secret Service w obawie o życie Trumana

RIO DE JANEIRO (Obst. wł.). We wtorek o godz. 20.40 odbyła się w sposób bardzo uroczysty ceremonia podpisania amerykańskiego paktu wojskowego o obronie półkuli zachodniej. Pakt podpisał 19 państw amerykańskich. Nieobecni byli delegaci Nicaragui i Ekwadoru. Pakt przewiduje sposoby rozstrzygania wszelkich militarnych konfliktów między państwami amerykańskimi i wspólną obronę półkuli zachodniej. Ponieważ systemem obrony kontynentu amerykańskiego objęto także Grenlandię, oba bieżąco i posiadłości USA na Oceanie Spokojnym — pakt ten wykracza daleko poza granice półkuli zachodniej i jest wielkim wydarzeniem w skali światowej.

Jak wiadomo w czasie obrad w Petropolis (miejsce konferencji) dużo mówiono nie tylko o obronie Islandii, Korei, Australii i wielu innych punktów strategicznych ważnych dla obrony kontynentu amerykańskiego. Wyszowano też

projekty obsadzenia różnych baz wypadowych, poza Ameryką, które mogłyby być wykorzystane przez ewentualnego przeciwnika w ataku na Amerykę.

Uważnie śledząc obrady i wypowiedzi poszczególnych delegatów — łatwo można było zorientować się, że nowy pakt będzie miał zadanie nie tylko obronne, ale także i zaczepne. Było to zresztą celem delegacji USA, które pragnęło z paktu tego zrobić odskocznik swojej imperialistycznej polityki i przy pomocy niego wzmacniać swe wpływy w pozostałych państwach Ameryki.

Część państw Południowej Ameryki podpisała pakt z nadzieją na pomoc finansową lub materiałową z USA. Odpowiednie paragrafy paktu przewidują bowiem wzajemną pomoc i współpracę gospodarczą państw amerykańskich. Chodziło tu oczywiście głównie o standaryzację uzbrojenia i wyposażenia fabryk zbrojeniowych. Pomoc tej udzielili mogą innym państwom Ameryki jedynie Stany Zjednoczone.

Rząd kanadyjski odnosił się z rezerwą do konferencji w Petropolis odbywanej pod dyktandem USA i w swoich oficjalnych o-

świadczeniach dał do zrozumienia, że dla Kanady wystarczającym jest system obrony Imperium Brytyjskiego. Według ostatnich, nie potwierdzonych jeszcze wiadomości, Kanada miała jednak w ostatniej chwili przystąpić do paktu.

Na przyjęciu wydanym na cześć prezydenta Brazylii i ministrów spraw zagranicznych państw Ameryki łacińskiej, prezydent Truman oświadczył, że państwa podpisujące nowy pakt, pokazały całemu światu jak Ameryka potrafi zorganizować pokój i broń go. Przyjęcie odbywało się na pokładzie krążownika „Missouri”, w którym Truman przybył do Rio de Janeiro.

Jak donoszą z kół bliskich ambasady USA w Rio de Janeiro wieczorem, tuż po podpisaniu paktu i po przybyciu delegacji Stanów Zjednoczonych wraz z prezydentem Trumanem do lokalu ambasady — zgasło światło. Agenci, Sekret Service otoczyli Trumana z wydobytymi pistoletami, szykując się do uderzenia ewentualnego zamachowca. Po paru minutach światło zapaliło się samo. Okazało się, że było to zwykłe krótkie spieście.

Walke o niezależność W. Brytanii możecie wygrać w warsztatach pracy

Bevin apeluje do robotników o zwiększenie produkcji

SOUTHPORT (obst. wł.). Jak wiadomo jednym z najważniejszych punktów obrad tegorocznego kongresu brytyjskich związków zawodowych było omówienie i zaakceptowanie rządowego projektu zwiększenia produkcji i kontroli kierowania siłami robotniczymi. Rada Naczelna Związków zawodowych przyjęła na propozycję sekretarza Kongresu Thomasa przedstawione projekty. Nowe zasady kierowania siłami robotniczymi wywołały jednak ożywioną dyskusję.

Wczoraj, w trzecim dniu obrad przemawiał minister spraw zagranicznych Bevin. Oświadczył on, że wprawdzie Churchill i inni

konserwatyści atakują zasadę kierowania siłami robotniczymi, to jednak siły te zawsze tak czy inaczej były kierowane. Obecnie zaś położenie gospodarcze Anglii zmusza rząd do wprowadzenia tych zasad, tak jak to było w czasie wojny.

Churchill był może i dobrym wodzem w okresie wojny ale nie był nigdy dobrym ekonomistą i gospodarzem kraju. Liberalizm gospodarczy, który był zasadą polityki Wielkiej Brytanii aż do ostatniej wojny światowej dawał wprawdzie wiele swobody wielkim przedsiębiorcom, ale nie dawał jej robotnikom.

Obecne trudności żywnościowe są prawie, że nie do przezwyciężenia ze względu na nieurodzaję na całym świecie. Tym nie mniej, rząd brytyjski — zapewnił wreszcie wiele swobody dla zapewnienia robotnikom możliwie dobrych warunków żywienia.

W dalszym ciągu swego przemówienia Bevin skarżył się, że atakują go często jako człowieka, który chce związać politykę W. Brytanii z polityką USA i ograniczyć swobodę działania W. Brytanii. Jest to nieprawda — oświadczył Bevin, — przybyłem tu po to, aby apelować do was o zwiększenie waszego wysiłku, o zwiększenie produkcji.

@ braku dolarów Anglia rezygnuje z amerykańskiej pszenicy

LONDYN. Ze źródeł miarodajnych informacja, że Wielka Brytania postanowiła zrezygnować z wziętego, a prawdopodobnie również i z państw europejskich z powodu braku dolarów będzie musiało pójść w ślady Wielkiej Brytanii.

Wspaniały okaz



Ten młody człowiek przez całe wakacje pracował w ogródku działkowym i teraz, gdy trzeba znów powrócić do szkoły może poczuć się takimi wspaniałymi owocami swej wakacyjnej pracy.

Grecja spływa krwią

Na zwycięstwa partyzantów odpowiada rząd

wzmocnił terror

PARYŻ. Agencja Hellas Press ogłosiła biuletyn głównych kwatery partyzantów greckich. Biuletyn sygnalizuje zwycięstwa armii demokratycznej w centralnej Grecji gdzie armia demokratyczna ograżyła miasto Lamia.

Na Peloponezie armia demokratyczna oswobodziła miasto Lania, ważny punkt strategiczny i komunikacyjny w środku Peloponezu.

ATENY. Jak donoszą z Aten, rząd grecki wydał dekret, mocą którego zawieszony został art. 14 konstytucji greckiej, dotyczący wolności prasy. Dekret ten jest konsekwencją uchwały nowego

rządu o wprowadzeniu cenzury wojskowej.

Grecka agencja prasowa naświetliła to rozporządzenie w ten sposób, że ma ono, uniemożliwić prasie publikowanie informacji i oświadczeń szkodliwych dla bezpieczeństwa kraju. Dotyczy to w szczególności informacji o operacjach wojskowych i ruchach wojsk oraz komentarzy do sytuacji wojskowej.

W fródzie w dzienniku oficjalnym ukazał się dekret, zakazujący strajków urzędnikom państwowym, którzy posłanowili zastrąkować w czwartek ze względów ekonomicznych. Tsaldaris oświadczył, że rząd grecki uznaje ciężką sytuację materialną urzędników ale do strajku nie dopuści.

Komitet wykonawczy greckiego zw. urzędników administracyjnych komunikuje, że strajk urzędników rozpocznie się w czwartek. Mimo że rząd postanowił przeprowadzić mobilizację cywilnych urzędników komunikat zaznacza: „Wolimy umrzeć na ulicy, niż umrzeć w biurze”.

Papież kandydatem do nagrody Nobla?..

RZYM. Dzienniki rzymskie powtarzają pogłoski, że fródle szwedzkich, według których nagroda pokojowa Nobla miałaby być przyznana papieżowi Piusowi XII.

Koła watykańskie oświadcza, że nie jest im wiadomym w tej sprawie.

Pociąg spadł w przepaść!

50 zabitych, 100 ciężko rannych

WINNIPEG (Obst. wł.). Wczoraj w miejscowości Dugald w pobliżu Winnipeg wydarzyła się strasna katastrofa kolejowa. Pociąg pociągów zdażył w kierunku Winnipeg wykoślił się z niewiadomych przyczyn, spadając z 30-metrowego nasypu kolejowego do przepaści.

Na miejsce katastrofy przybyły drużyny ratownicze z wszystkich pobliskich miejscowości. Specjalny pociąg sanitarny przysłało z Win-

nipeg. Według przewidyrańnych obliczeń 50 osób zostało zabitych i ponad 100 odniosło ciężkie rany. Dotychczas udało się zidentyfikować zwłoki zaledwie 3 zabitych. Maszynista i jego pomocnik zginęli w katastrofie.

W czasie przewożenia rannych do pobliskich szpitali 13 osób zmarło. 4 wagony zostały dosłownie zmiażdżone, tak iż nie można wydobyc zwłok zabitych pasażerów. (z.a.).

W mowi PPS

Zalecenie masowego szkolenia członków Partii, wysunęte ostatnio przez Radę Naczelną PPS weszło w stadium realizacji. Zadaniem jego jest dokładne zapoznanie kilkuset tysięcy nowych członków z podstawowymi założeniami marksizmu i wytworzenie w szeregach Partii atmosfery zdyscyplinowanej wspólnoty socjalistycznej przeplonej zasadami i duchem socjalistycznym.

A więc chodzi tu o wychowanie pełnowartościowych socjalistów, umiejących walczyć o swe ideały w każdej sytuacji. Każdy członek musi wiedzieć, dlaczego należy do Partii, musi znać i realizować zasady socjalizmu, musi wiedzieć, że legitymacja partijną, to nie jest jeszcze jeden dokument, ale wyznacznik wiary w słusność założeń socjalizmu. Każdy członek Partii musi czuć się socjalistą i w duchu socjalistycznym musi oddziaływać na społeczeństwo.

W naszej akcji szkoleniowej ogromne znaczenie będzie miała weryfikacja zarządza przez wice naczelne Partii. Pozwoli ona poznać członków Partii i w wypadku, jeżeli to będzie konieczne — usunąć z naszych szeregów element obcy a nawet często szkodliwy. Pozbedzimy się w ten sposób zbędnego balastu a akcję szkoleniową będziemy przeprowadzać wśród elementu zdrowego.

O mało nie spalili statku Niemcy, podający się za Polaków

QUEBECK (Obst. wł.). Przed paru dniami odpłynął z Gdyni kanadyjski parowiec „Halifax County” jadący do Quebec. Pewnego wieczoru z luk okretowych zaczęły wydobywać się kłęby czarnego dymu. Stwierdzono, że zapasy ęgla poczęły się tlić. Prawie cała załoga wyszła pod pokład i poczęła wyrzucać dymnacy się węgiel za burtę i tłumić ognisko pożaru.

W pewnej chwili usłyszano „Je-ki. Zdumieni marynarze znaleźli w

Wracają Polacy z Danii

Przybył już pierwszy transport

GDANSK. Dnia 1. 9. zawiał do portu gdańskiego duński statek „Freia”, który przywiózł transport repatriantów polskich z Danii w liczbie około 300 osób. Opiekę nad transportem sprawował duński czerwony krzyż, który zaopatrywał

wszystkich przybywających w paczki żywnościowe i odzieżowe. Statek „Freia” po jednodniowym postoju w porcie gdańskim wrócił do Danii by za parę dni zawiązać do portu gdańskiego, z ponownym transportem repatriantów.

W Danii znajdują się obozy Polaków liczących w sumie do 1.500 osób i obozy internowanych Niemców wśród których jest znaczny odsetek ludzi pochodzenia polskiego. Prawdopodobnie znaczna większość Polaków powróci do kraju w kilku następnych transportach.

Na pierwszy transport składało się między innymi 291 Kaszubów i 131 Mazurów i 94 Warmiaków.

Głód czy propaganda głodowa

STUTTGART. Oficerowie amerykańskiego Zarządu Wojskowego w inspekcjach lokalnych na terenie Württemberg-Badeni przeprowadzili kontrolę sprawozdań o wysokości zbiorów plodów rolnych ze stanem rzeczywistym. W wyniku stwierdzono, że istotne wątki były o 50% wyższe od podanych przez gospodarzy niemieckich. Wskutek tych niespodziewanych odkryć kwoty świadczeń rzeczowych zostaną odpowiednio podwyższone.

O tatnie Niemcy opuścili Olsztyn

WARSZAWA (Tel. wł.). W tych dniach odszedł z Olsztynu ostatni transport Niemców. W skład transportu weszli Niemcy z powiatów Borag i Szczytno oraz resztki Niemców z miasta i powiatu olsztyńskiego, w ogólnej liczbie 1500 osób. (z.a.).

SPÓDZIELNIA OW OCARSKO-WARZYWNICZA

codziennie wieże
owce warzywa

Stółwkom i kupcom umożliwione dostawa Ceny hurtowe

Wrocław, ul. Łokietka 2 — pl. Trzebieński 7 — pl. Legnicki 1 tel. 35-62

Na stronie 3

zamieszczamy pełną listę osób nagrodzonych w naszym konkursie spostrzegawczości

Nagrody odebrać można w redakcji Zamiejscowi otrzymają pocztą

Testament gen. Żeligowskiego przekazany Prezydentowi RP

WARSZAWA (Tel. wł.). W dniu wczorajszym Prezydent RP przyjął w Belwederze, przybyłych z Anglii kpt. Tadeusza Żeligowskiego, syna ś. p. gen. Lucjana Żeligowskiego i kpt. Jana Hryniewicza, długoletniego adiutanta zmarłego generała. Kpt. Żeligowski i kpt. Hryniewicz wypełniając ostatnią wolę ś. p. gen. Lucjana Żeligowskiego wręczyli Prezydentowi pozostawiony przez zmarłego testament i pamiątki oraz listy i zapiski. (z. a.).

Wysiedleńcy nie mają prawa demonstrować

BERLIN. Z Frankfurtu Niemcy, że władze amerykańskie w Niemczech zakazały wszelkich manifestacji osób wysiedlonych na terenie amerykańskiej strefy okupacyjnej. Zarządzenie to dotyczy przede wszystkim wysiedleńców narodowości żydowskiej.

Władze amerykańskie obowiązują się mianowicie powołać manifestację w chwili lądowania w Hamburgu pasażerów ze statku imigracyjnego „Exodus”. Ugrupowania socjalistyczne prowadzą obecnie gwałtowną kampanię w obrotach „D. P.” zachęcając wysiedleńców do masowych demonstracji.

„D skreśla” Anglii w sprawie Palestyny

LONDYN (Obsł. wł.). Rzecznik rządu brytyjskiego oświadczył wczoraj, iż rząd nie uławni swego zdania w sprawie zaleceń komisji palestyńskiej ONZ przed posiedzeniem Generalnego Zgromadzenia ONZ.

Niemcy wykopalili przepaść między sobą i Polską

„Perspektywa porozumienia obu narodów jest bardzo daleka”
stwierdza niemiecki komentator radiowy

HAMBURG. Redaktor rozgłośni hamburskiej Karl Eduard von Schnitzler w rozprawie 1. 9 komentarz radiowy p. „Czy porozumienie niemiecko-polskie jest możliwe”, o następującej treści:

„Mija dzisiaj 8-ma rocznica rozpoczęcia się wojny, dnia pamiętnego napadu Niemiec na Polskę. Poprzedzały ją różne incydenty graniczne, powodowane przez Niemców i wreszcie sławny napad na Polaków na rozległości gwałtownie inscenizowany przez niemieckich wejściowych obozów koncentracyjnych, zresztą programowo w akcji zastrzelonych.

Polska Misja Wojskowa w Berlinie ogłosiła w tych dniach straty wojenne Polski w ludziach, wyrażające się cyfrą 1/2 miliona zabitych na skutek działań wojennych i 5,5 mil. zamordowanych w obozach koncentracyjnych. Fakt ten zdaje się stanowić przepaść, dzielącą naród niemiecki i polski oraz uniemożliwiająca wszelkie porozumienie.

Po obydwo stronach nie widać też jednak żadnych prób zbliżenia jakiegokolwiek pomostu, który by tę przepaść przynajmniej złagodził. Przyczyną należy szukać w obustronnej nieświadomości wyrazzonych krzywd. W Niemczech

Straszenie bombą atomową to tylko manewr- imperializm niemiecki to fakt

PRAGA. Premier rządu czeskosłowackiego Klement Gottwald wygłosił na uroczystościach czeskiej partii komunistycznej w Pardubicach przemówienie, w którym między innymi oświadczył, że niebezpieczeństwo wojny i straszenie wielką bombą atomową, są to tylko manewry reakcji imperialistycznej.

Przewidywanym niebezpieczeństwem, które zagraża w przyszłości naszemu narodowi — podkreślił premier czeskosłowacki — jest przede wszystkim imperializm niemiecki.

„Pokrzywdzeni” Niemcy występują jako obrońcy idei olimpijskiej Znamienny wyraz obłudy i zakłamania

Zamieszczamy uwagi niemieckiego tygodnika młodzieżowego na temat udziału Niemiec w XII Olimpiadzie w Londynie — jako wyraz obłudy i zakłamania. Ubrani w piórka idealizmu, znowu „pokrzywdzeni” Niemcy występują tu wobec świata jako obrońcy idei olimpijskiej. Warto, by głos ten spokił się z należytą odprawą.

Czy powinniśmy my, Niemcy, brać udział w Olimpiadzie 1948 r. w Londynie, czy nie? Pytanie to wywołało sporo głosów za i sporo głosów przeciw, i to nie tylko u nas. Dwaj sławni lekkoatleci, Johny Weismüller, rekordzista pływacki, oraz Jack Sharkey przemawiali za nami i Japonią. Odłąk jednakże Międzynarodowy Komitet Olimpijski wysłał papierowe zaproszenia podpisane przez Lorda Burghleya do 48 krajów, nie do nas jednakże, dyskusja na temat udziału w grzychach olimpijskich nieco przychłucha.

Jasne jest, dlaczego nie zostaliśmy zaproszeni. Według uchwały Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zaproszenie otrzymać mają tylko kraje, które posiadają narodowy komitet olimpijski. Takiego komitetu w Niemczech nie ma. W rzeczywistości sami Niemcy, którzy sami donoszą z Frankfurtu nad Menem o pracach przygotowawczych zmierzających do utworzenia takiego komitetu. Wydaje się, że przeszkoda są względy formalne.

Ten formalizm olimpijski kryje jednak kompleks zasługujący na rozważenie. Gdy przed 50 laty jedna z największych idealistów historii nowoczesnej, młody francuski baron de Coubertin stworzył według wzorów klasycznych najpiękniejsze święto sportowe czasów nowoczesnych, a igrzyska olimpijskie od r. 1896 zostały przywrócone, to Niemcy, którzy mogli on wtedy przewidzieć, że twarzą rzeczywistości politycznej nie trzyma się w obliczu zadań pokojowych, którym służyły igrzyska, służąc tylko sprawom piekna.

Zapał sporowy dał się ujawnić w 1920 i 1924 roku i nie można było oczekiwać, by wszędzie zapalał zachwyt, gdy stały się głośnie próby ze strony Niemiec o udział w londyńskiej Olimpiadzie.

Zadna olimpiada nie odbyła się bez politycznych kul. Brakowało nam w 1920 i 1924 roku i nie można było oczekiwać, by wszędzie zapalał zachwyt, gdy stały się głośnie próby ze strony Niemiec o udział w londyńskiej Olimpiadzie.

Ten zwycięstwo trzeźwy głos niemiecki, niewątpliwie osobno, jeszcze w ogóle w opinii niemieckiej, nie jest jednak pozbawiony dawnych uprzedzeń i chwytnych propagandowych.

Ustępo o ciępiących Niemcach, ofiarach hitlerizmu, wydaje się dalszą umiejętną propagandą o „dobrych Niemcach” tak uporczywie powtarzającą się we wszystkich wypowiedziach niemieckich.

Ustępo o ciępiących Niemcach, ofiarach hitlerizmu, wydaje się dalszą umiejętną propagandą o „dobrych Niemcach” tak uporczywie powtarzającą się we wszystkich wypowiedziach niemieckich.

Przeciwko zacięciu u faszystów i stale wzrastającej drożźnie demonstrować robotnicy Włoch

RZYM. We wszystkich fabrykach Mediolanu proklamowano strajk na znak protestu przeciwko zwolnieniu przez władze neofaszyści bandy faszystowskiego Carlo Emanuele Basilio.

Podczas okupacji niemieckiej Basilio był prefektem Genui w służbie niemieckiej. Jest on m. in. odpowiedzialny za deportację 1.500 robotników i skazanie na śmierć 8 patriotów włoskich.

W Plemencie doszło do strajków robotniczych z powodu zwolnienia 6 miejscowych bandytów faszystowskich, skazanych dwukrotnie przez sądy. Do Rzymu udała się delegacja partyzantów, by domagać się od rządu rozstrzelania zbrodniarzy.

RZYM. Głównymi ulicami Neapolu przebiega 75 tys. mieszkańców, protestując przeciwko ciągłej wyższej cen i domagając się wprowadzenia w życie żądań związków zawodowych, tj. zmniejszenia kart żywnościowych, zwiększenia ilości racjonowanych produktów spożywczych i artykułów odzieżowych.

W pochodzie nazwanym „pochodem głodowym”, wzięli również udział robotnicy fabryczni z par-

KALKUTA. Mahatma Gandhi rozpoczął głodówkę w poniedziałek wieczorem na znak protestu przeciwko zamieszkom w Kalkucie.

Gandhi oświadczył, że nie będzie przyjmował żadnego pożywienia, aż Kalkuta odzyska pokój i aż ucichną niepokój.

Niemcy powinni znaleźć zrozumienie w świecie — tak oświadcza czołowi mężowie stanu w państwach demokratycznych — i w tym leży też szansa niemieckiego sportu na przyszłość. W okresie bombowej wojny (widocznie dla Niemców energia atomowa może być wykorzystana tylko w bombie. Red.) i komunikacji transoceanicznej świat przyspieszył biegu. Co dawniej dojeżdżało w połowym procesie rozumienia, dokonuje się dziś w szybszym tempie. Nie jest więc rzeczą nieprawdopodobną, że sportowe społeczeństwo Anglii, jako gospodarza igrzysk olimpijskich, okaże zrozumienie dla sportu niemieckiego. W namydlonych (org. leidechäftlich) dziejach starożytności igrzyska olimpijskie były neutralnym punktem spotkania zresztą tak wojowniczych państw (brakuje tylko porównania „wojowniczych” Niemiec do Spartę. Red.).

Sport niemiecki będzie istniał tak długo, dopóki istnieje młodzież nie-

Oddanie pod sąd znanej ustawy Taft-Hartleya

zapowiada
przewodniczący AFL

CHICAGO (Obsł. wł.). Przewodniczący Amerykańskiej Federacji Związków Zawodowych (AFL) William Green, przemawiając w czasie święta pracy do tysięcznych tłumów uczestników olbrzymiego wiecu w Chicago, zobrazował ogólną sytuację klasy robotniczej w USA, jako bardzo trudną. Mimo pełnego zatrudnienia i prawie zupełnej likwidacji bezrobocia siła nabywcza amerykańskiego robotnika zmniejsza się z dnia na dzień ze względu na ciągły wzrost cen.

Jeszcze poważniejsze trudności mogą wyrosnąć przed amerykańską klasą robotniczą, jeżeli by się udało wielkim przemysłowcom zlikwidować organizacje pomocnicze stojące na straży interesów robotnika i inteligenta. Obawy, że tak się stać może, potwierdza gwałtowne przeprowadzanie w praktyce słynnej ustawy Tafta i Hartleya.

Green obiecał, że w tej chwili miliony prawników USA, którzy są działaczami związków zawodowych, myślą o wyłączeniu luk prawnych w tej ustawie i zakwestionowaniu jej ważności w sądach a związki zawodowe będą zwalcza-

mecka. Ale udziałem młodzieży będzie zawsze zwycięstwo i otwartość. Nasz wiek rozumie, że nie jesteśmy zaproszeni na XII Igrzyska Olimpijskie, gdy chodzi o statuty i przepisy, których na razie nie możemy wypełnić, ponieważ brak nam narodowego komitetu olimpijskiego, tak samo jak nam brak suwerenności państwowej (... ale nie brak bezczelności. Red.).

Cheśmy służyć celom olimpiady, wszystko „jedno czy będziemy zaproszeni, czy nie — powiedział Carol Diem — w sporcie rozstrzygać jest duch, jaki w nim panuje, a nie sama walka.

Jeden z mistrzów sportowych u dzielił niedawno wywiad. „Zyczyłbym sobie z całego serca — powiedział — wznowienia stosunków ze sportowcami, przede wszystkim z Amerykanami, na terenie międzynarodowym. Mógłbym otrzymać wówczas jaką paczkę z darów”. Możliwe, że w tym duchu chciałoby trenować swoje nogi nie mało wybitnych sportowców. W dzisiejszych ciężkich czasach było by to zrozumiałe. Lepiej jednak, jeżeli ze spokojem oczekiwaliśmy naszego olimpijskiego losu w 1948.

ły ją przez odpowiednie głosowanie w bytorach.

AFL postawił przed Kongresem następujące zadania: 1) obniżenie cen, 2) walka z bezrobociem, 3) zapobieżenie kryzysowi mieszkaniowemu, 4) rewolucja plac, 5) rozszerzenie ubezpieczeń społecznych.

Zapomnieli jak to było w Mauthausen

CELOWIEC. W Celowcu rozpoczął się proces karzący z obrotu w Mauthausen. Dwadzieścia osób oskarżonych jest o zbrodnie wojenne i ale traktowanie więźniów. Trzy będą odpowiadają za brutalność i tolerancję terroru, do więźniów.

Odczytano akta oskarżenia i przesłuchano kilku świadków. Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy.

Traktat pokojowy i doraźna pomoc a nie rządy USA i Anglii

są potrzebne Niemcom

BERLIN. Przewodniczący niemieckiej partii Jedności SED, Otto Grotewohl, przemawiając w Saksonii w niedzielę i stanowczo zwrócił się przeciwko zakusom zachodnich mocarstw opanowania przemysłu i gospodarki niemieckiej. Mówca podkreślił, że plan ten przedstawia dobry interes dla obu zachodnich mocarstw, a dla Niemiec nie jest do przyjęcia, gdyż społeczeństwo niemieckie niczego nie daje.

Obecnym Niemcom potrzebne są kredyty krótkoterminowe, ażeby z miejsca móc uruchomić przemysł i instytucje niemieckie oraz podwyższyć standard życia, a przede wszystkim zapewnić wyżywienie na najbliższą przyszłość. Warunkiem przyszłości jest również zawarcie jak najszybciej traktatu pokojowego, a-

Ostatnie dni pobytu w Polsce włoskich przywódców socjalistycznych

WARSZAWA. W dniu 3 bm. powrócili do Warszawy P. Nenni i L. Basso, którzy zwiędli w ostatnich dniach w towarzyskiej przedstawicielki CKW PPS Wybrzeże i Ziemie Zachodnie.

Tegoż dnia odwiedzili socjalistyczny ośrodek szkoleniowy PPS w Otwocku, byli obecni na konferencji w RTPD oraz zwiędli Warszawską Spółdzielnię Mieszkaniową.

W ostatnim dniu pobytu w Polsce, 4 września, przewidziana jest audycja u Prezydenta Bieruta, wizyta u min. Modzelewskiego, konferencja w CUP. Dzień ten zakończy obiad pożegnalny w Wilanowie, w którym wezmą udział poza przedstawicielami władz naczelnych PPS ambasador włoski w Warszawie w towarzyszyście członków ambasady oraz przedstawiciele PPR.

Socjaliści włoscy odlatają z Polski do Rzymu w dniu 5 września w godzinach rannych.

W sobotę, 6 września, odwieżą w Pradze wicepremiera Czechosłowacji Firlingera.

Władzom holenderskim jest oczywiście nie na rękę, by wiadomości o

natrzymy ŚWIAT Mgła nad Tamizą

W stolicy Australii Canberra zakończyła się onegdaj konferencja dominów brytyjskich w sprawie przyszłego traktatu pokojowego z Japonią. Nie mamy przebiegu tej konferencji — odbywała się ona ściśle przy drzwiach zamkniętych — i nie ona nas w tej chwili interesuje.

Charakterystyczne jest to, że uczestnicy nie zdążyli odczekać nawet jednego dnia, kiedy planowane im rozpocząć nową konferencję. Tym razem narady mają dotyczyć kryzysu dolarowego w Anglii.

Alle już w kilka godzin po ogłoszeniu tej wiadomości w Londynie oszajmano, że w najbliższym czasie tam władze odbędzie się narady dominów w sprawie ogólnej sytuacji finansowej Wielkiej Brytanii. Czyżby więc dwie konferencje na ten sam temat?

Tak jest istotnie. Dominia same, korzystając z obraż w Canberra, chciały zastanowić się nad sprawą pomocy Wielkiej Brytanii. Nie odpowiadało to jednak Londynowi. A to z tego prostego powodu, że ewentualne decyzje, jakie zapadłyby w Australii, mogłyby być nie takie, jakich pragnie Londyn.

Rzecz własnie w tym, że dominia, jak na to wskazuje wiele wypadków i wypowiedzi, rozumieją ewentualną pomoc nie jako zastrzyk gotówki czy wyrobów, ale jako wzstrzymanie się na pewien czas z zakupami dolarowymi. Jest to oczywiście dość duża pomoc dla Wielkiej Brytanii, jednak daleka od tego, co pragnie uzyskać rząd brytyjski. Byłoby to jeszcze półśrodek, którego działanie trwałoby przez zbyt krótki czas, aby mogło wpłynąć na poważniejszą zmianę sytuacji.

Dlatego też Londyn dał do tego aby odbyła się tylko jedna konferencja i to nie w dalekiej stolicy Australii, gdzie jest trudniej oddziaływać na uczestników. Rząd brytyjski pamięta ponadto, że jest winien swoim dominom ogółem prawie dwa miliardy dolarów, i mimo upływu niemal wszystkich terminów nie jest w możności wywiązać się z zobowiązań.

Mgła nad Tamizą, ta atmosferyczna i ta polityczna, może wywrzeć na tym odpowiedni nacisk na dominia, że raz jeszcze zabędzie się omyślnie wielki wysiłek pomocy i imperium zostanie raz jeszcze uratowane. Czy tak się stanie — zobaczymy.

Nowy dowód współpracy kapitalistów Niemiec i USA

NOWY JORK (Obsł. wł.). Nie dawno dymisjonowany kierownik wydziału demontażik przy amerykańskim zarządzie wojskowym w Niemczech Martin, zdradził kulis stosunków jakie utrzymywały się między Niemcami i USA. Już z końcem 1918 r. finansista USA rozpoczął robić duże inwestycje w Niemczech. W r. 1926 IG-Farben, jedna z pierwszych, podpisała umowę z amerykańskim koncernem Duponta. Poza IG-Farben istniało w Niemczech kilka większych i mniejszych stowarzyszeń, które były w kontakcie z amerykańskimi kapitalistami i korzystały z ich pomocy. Jak ustaliła komisja śledcza senatu amerykańskiego, strażnik Oll-IG-Farben zawarły porozumienie, mogącego 200 tysięcy zagwarantowały sobie monopol światowy na syntetyczną gazolinę, naftę i produkty chemiczne. (z. a.).

prawdziwej sytuacji w Indonezji zostały opublikowane. W komunikacie w Batawii nie robili korespondentom żadnych trudności i udzielił im potrzebnych zezwoleń.

Po raz czwarty od rozpoczęcia działań wojennych władze holenderskie nawiązują korespondencje z granicznymi zezwoleń na udanie na tereny republiki indonezyjskiej.

Dziennikarze niemiłe widziani jako świadkowie prawdy o Indonezji

BATAWIA. Jak donosi z Batawii jeden z korespondentów „Christian Science Monitor”, władze holenderskie zabroniły korespondentom zagranicznym wyjazdu do Jogjakarty wraz z misją konsułów wyznaczoną przez ONZ.

Władzom holenderskim jest oczywiście nie na rękę, by wiadomości o

Józku i Walerku



— Józku, przyjemnie z własnym żywym inwentarzem spacerować.



— Szaberek, szaberek! Co on tak za tą panią dratuje.



— Och! Och! On mnie zamorduje.



— Ratu - u - unku! Ratu - u - unku!



— Na pomoc! Milicja! Milicja!



— Napadli na mnie ze swoim kumilem.
— Panie władza, to żaden kundel - to kitajski pancerek.

Bajki czasem się realizują

Bezbolesne leczenie zębów za pomocą fal dźwiękowych

Czy fordowski system zastosowany do okulistyki da pomyślne rezultaty

Ze wszystkich narzędzi, jakimi obdarzony jest człowiek, najgorzej opinią cieszą się dziś zęby. Po 7-10 latach wojny użebienie ludzi cierpiało tak wiele i tak powszechnie, że bodaj najcenniejszym dziś specjalistą w opinii publicznej stał się dobry lekarz-dentysta.

Ostatnie statystyki wykazały — pisze tygodnik angielski „Leader Magazine”, że około 90% żołnierzy i rekrutów choruje na zęby. Około 70% dzieci w wieku szkolnym już potrzebuje leczenia zębów. Możliwe, że ta ostatnia porcja ulega już drobnej zmianie na korzyść, odciekając z dzieci otrzymują więcej mleka, zawierającego wapno i jedzą więcej jajek, zawierających fosfor. Nie odrobiło to jednak szkód, spowodowanych okresem wojennym.

Jeden ze znanych amerykańskich profesorów dentystryki, specjalista od wyprostowywania skrzywionych zębów dzieci, powiedział kiedyś: „Mamy nadal te same ilości zębów, jakie mieli nasi przodkowie, ale znacznie więcej od nich szkoki”. Mamy przeto dużo kłopotu z tym, żeby wszystkie zęby nasze

likwidowały w miejscach dla nich przeznaczonych.”

ZA MAŁO ODBAMY O ZĘBY
Najgorzej jest, to, że na ogół ludzie za mało sobie zdają sprawę, jak ważną rolę w całkowitym zdrowiu odgrywają zęby i jak dalece podstawowym zagadnieniem jest dbanie o zdrowie naszych zębów i leczenie ich kosztowne chociażby największych wyzyszczeń i trudu, tym bardziej, że obecnie technika dentystryki osiągnęła bardzo wysoki poziom i wiele ulępszeń, z którymi warto się zapoznać.

Na czoło wynalazków, stanowiących bezcenną pomoc nowoczesnej dentystryki, wysuwają się: masa plastyczna i penicilina oraz niestosowany jeszcze w Polsce środek M. & D., lek używany wyłącznie do operacji dentystrycznych.

10 tysięcy młodzieży przy pracy w porcie

Za kilka dni Szczecin będzie rozbrzmiewał gwarem

W Szczecinie trwają wielkie przygotowania do przyjęcia około 12 tysięcy gości, którzy przyjeżdżają do III Zjazdu Przemysłowców Ziem Odzyskanych. Z liczb tej największą ilość stanowić

Jeszcze jeden statek wydobyty

SZCZECIN. Wielki, 100-tonowy dźwig pływający ukończył już wydobywanie statku „Swinemunde”, który znajdował się przy wyspie Grodzkiej naprzeciwko Wałów Chrobrego.

Obecnie dźwig pływający przeholowany został na nabrzeże „Arsenal” w celu wydobywania dźwigu ladowego, który dawniej stał na tym nabrzeżu, a który Niemcy opuszczając Szczecin wrzucili do Odry.

Prace przy wydobywaniu dźwigu przeprowadzone zostały pomyślnie. Usunięcie dźwigu umożliwi lepsze wykorzystanie nabrzeża.

Film oparty na życiu Dostojewskiego

Dramatyczna historia życia jednego z najświetniejszych pisarzy rosyjskich, Fiodora Dostojewskiego zostanie filmowana w Hollywood.

Wytwórnia Metro - Goldwyn - Mayer zaprosiła do Hollywood jednego z pisarzy europejskich, i poleciła mu opracować scenariusz filmowy, oparty wiernie na życiu autora „Winy i Kary”. Dostojewski miał tak bujne życie, że nie trzeba będzie nic dodać, by scenariusz stał się interesujący.

SZEROKIE ZASTOSOWANIE PENICILINY

Dawniej do wyrobu sztucznych zębów używano masy porcelanowej, gumy i ziola — trzeźwych surowców bardzo kosztownych i których brak po wojnie wszędzie się daje odczuwać. Teraz robi się protezy (zęby i podniebienia) z masy plastycznej, nieporównanie tańszej i łatwiejszej do zdobycia. Ta sama masa można też plombować zęby.

Penicilina w dziedzinie dentystryki działa po prostu cuda. Dość powiedzieć, że w St. Zjednoczonych czyniono już udane próby wyjmowania chorych zębów, leczenia zarówno zębów i dziąseł peniciliną i wreszcie wstawiania tych samych — już zdrowych zębów z powrotem.

LECZENIE BEZBOLESNE

Ameryka, ojczyzna najsensacyjniejszych wynalazków, występuje z nową inicjatywą leczenia zębów zupełnie bezbolesnie za pomocą... fal dźwiękowych. Nadzieje na skuteczność takich zabiegów opiera ona na fakcie istnienia maszyn, wytwarzających fale dźwiękowe o częstotliwości 100.000.000 drgań na sekundę. Przy ich pomocy zabijane są bakterie konserw, zamkniętych już w metalowych puszkach. Wyhodzą przeto z założenia, że skoro fale te zabija-

jają bakterie, izolowane w metalowych puszkach, to logicznie biorąc powinny zabijać i bakterie, tkwiące w chorych zębach i w ich korzeniach.

Innym, oczywiście również amerykańskim projektem jest tak zwana „Fabryka dentystryczna”. Jest to po prostu fordym, zastosowany do dentystryki.

FABRYKA DENTYSTYCZNA

W skład personelu takiej fabryki wchodziłoby 4 lekarzy dla stawiania diagnozy i decydowania o metodach leczenia. Pięciu — do borowania zębów, dwóch dla sporządzania specjalnych „odcisków” na plastikę i 3 tylko do plombowania zębów. Taki zespół mógłby zafatuwać około 160 pacjentów dziennie. Poza tym fabryka winna rozporządzać jeszcze specjalistami od wyrzynania zębów, chirurgami, renigenologami, higienistami, wreszcie dwoma naczelnymi lekarzami, sprawującymi kontrolę. Cały zespół obliczony jest na 70 specjalistów.

Pacjent zasiadałby w fotelu, umieszczonym na ruchomej taśmie, która podawałaby go kolejno każdemu ze specjalistów. Wsiadał by z chorymi zębami — wysiadał z kompletnie wyleczonymi. W sumie taka fabryka mogłaby wykonywać 200 plombowań, 160 koron i 80 mostków oraz protez dziennie. Ilość wyrzniętych zębów byłaby oczywiście zależna od energii owych 70 specjalistów.

Cała ta fabryka zakrawa na bajkę, ale w naszym świecie nawet bajki czasem się realizują. (2)

W największej polskiej „fabryce wiedzy”

Politechnika Gdańska odrodziła się z gruzów

Symbol historycznych przemian na jednym z odcinków życia

U stóp malowniczego pasma górskiego, rozciągającego równolegle do morza, pomiędzy Gdynią i Gdańskiem, rozsiadły się dostojnie na obszarze 85.000 m kw. wspaniałe zabudowania Politechniki Gdańskiej. Jakże niedawno jeszcze, zaledwie kilka lat temu mieszkańcy hitlerowskiej wyspy, która głośno: „Hunden und Polen der Zutritt verboten” (psom i Polakom wstęp wzbroniony). Dzisiaj Politechnika Gdańska — jako polska uczelnia ma poza sobą już dwa

lata wyteżonej pracy i gotuje się do rozpoczęcia trzeciego roku, w którym liczba studentów z obecnej — 2.400, wzrośnie prawie do trzech tysięcy.

W 1939 r. studiowało tu zaledwie około 400 Polaków, którzy z wiosną tego roku zostali przez hitlerowców przemocą usunięci z uczelni. Teraz nie tylko studenci, ale wszyscy profesorowie i ich zastępcy w liczbie około 90 są Polakami i wykładają na 6 czynnych wydziałach. Utworzono 91 katedr, z których prawie wszystkie są już obsadzone. Wydano na każdym wydziale po kilka dyplomów inżynierskich. Odbyły się trzy promocyje doktorskie. Praca naukowa i badawcza wro.

SWAD SPALENIZNY I NIEMIECKIE TRUPY

A poczetnie nie był wcale łatwy. Przyszyły tu po raz pierwszy w kwietniu 1945 r., członkowie grupy operacyjnej Min. Oświaty pod kierownictwem obecnego rektora politechniki — tow. dra Stanisława Turkowskiego, zasiadli zafrasowani na stopniach głównego

gmachu, który już dzisiaj niczym nie przypomina obrazu sprzed dwu lat. Wtedy jednak było się czym frasować. I trudno było gdziekolwiek indziej przysiąc, gdy z głównego gmachu unosił się swąd spalenizny i przykrzy zapach rozkładających się trupów niemieckich.

Bo Politechnika została przez Niemców zamieniona w 1944 r. na szpital wojskowy, a w czasie walk ulicznych, w głównym jej gmachu wybuchł pożar. Wypaliła się przeszło połowa kubatury i pokrycia tego budynku, a inne, chociaż mniej zniszczone, również nie wyszły z dala od wojennych bezszwanku. Jeśli dodać niesamowity rozgardiasz, poniszczony, zaniedbane urządzenia, maszyny, wywieszone aparaty precyzyjne, używane pobieżne, wcale nie zachęcający do pracy obraz całego.

Członkowie grupy operacyjnej byli innego zdania. Mając 40.000 zł., chłód wczesnej wiosny i puście żołądki, najpierw opalili „dla higieny” 3 spleśniałe bochenki chleba, — jedyną pożywność — znalezione w dośko oboliwim miejscu, bo w budynku gdzie do

niedawna przebywali chorzy na cholerę i tyfus Niemcy. Wzięto się do pracy. Utrzymując się z wspomnianych 40.000 zł., sześciu członków grupy, od kwietnia do lipca wyremontowało z tej sumy, jeden z budynków Politechniki.

PIERWSZE WYKŁADY

Grunt, że było się gdzie zatrzymać. Potem przyszły następne dotacje. Rząd ustosunkował się pozytywnie do odbudowy — pionierzy nie zawiedli. W październiku 1945 r. rozpoczęło pierwsze wykłady.

Sciągana na uczelnię młodzież — dziś studiuje 46 proc. elementów robotniczego i chłopskiego. Cyfra ta z każdym rokiem się powiększa. Stu kilkudziesięciu studentów, tak jak rektor i szereg profesorów — to członkowie Związku Byłych Więźniów Politycznych hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wiele z nich to rdzenni Gdańszczanie, których Niemcy wyrzucili przed wojną z sal wykładowych. Symbol historycznych przemian, uświadczony na jednym z odcinków naszego życia. Ale te przemiany dokonują się dzieki wytrwałemu, twardej pracy, nie tylko kierownictwa uczelni, ale również całego personelu umysłowego i fizycznego. Ze zgłuszeń wskrzeszono nową ogniskową kultury polskiej.

WARSZAWA
4
Czwartek
Dziś: Rosalii
Jutro: Urbana

NOCNE DYŻURY APTEK:

„Pod Aniołem” — Szczytnicka 28.
„Stara Apteka” — Kurzy Targ.
„Pod Zgodą” — Witosła 47.

Ważne telefony: Komenda Miejska M. O. 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

KRONIKA

PODWIĘTA MU SIĘ NOGA

Wrocławscy funkcjonariusze bezpieczeństwa po dłuższym poszukiwaniu ujęli znanego i poszukiwanego od dłuższego czasu złodzieja i aferażyście Władysława Wicłowskiego.

Zatrzymanego odesłano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie.

POMYSŁOWY OSZUST

Dla zdobycia pieniędzy zgłosił się do pracy w piekarni Walentego Pinalucha przy ul. Traugutta 139 pewien osobnik imieniem Bolesław. Po upływie dwóch dni wyłudził on od czeładnika 800 zł i kartki żywnościowe po czym zbiegł.

CYGANKI UKRADŁY 3 GARNITURY

Dnia 1 bm. zatrzymano w Halli Targowej Cyganki Polonę Paczkowską, Bronisławę Bracińską, Konstantę Głowacką, Alfredę Fedorowicz i Zofię Kamińską.

Jak się okazało, Cyganki w swoim czasie skradły z mieszkawca Stefana Koschela w miejscowości Oleszno pow. Leszno 3 garnitury męskie.

Skradzioną garderobę rozpoznał poszkodowany w Halli Targowej we Wrocławiu.

ZACZYNAJĄ KRAŚĆ AUTA...

Dnia 31 sierpnia w godzinach wieczornych zachwycali złodzieje skradli sprzed „Monopolu” auto osobowe Francuska Leilotte, młki Opel-super, koloru żółtego.

Posicą za złodziejami trwa.

Termin rozdziału artykułów dziennikarskich przedłużony

Na zarządzenie Wojewódzkiego Wydziału Apropriażi Domu Towarowego Spółdzielni Spożywców przedłużony termin wydawania artykułów dziennikarskich do dnia 15 bm.

Jednocześnie zapowiadano nadejście w bieżącym tygodniu nowej partii artykułów do rozdziału, o pełnym sortymencie.

Zarządzenie to pozwoli mieszkańcom Wrocławia wykorzystać w pełni swoje karty odczytowe, o czym szeroko pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego

Zabawa Yacht-Klubu Po skiego

W Wielkim Studio Pol. Radia na Krzykach odbędzie się w sobotę 6 września Popularna Zabawa Tańca, organizowana przez Yacht Klub Polski. Początek o godz. 21-szej. Wstęp 200 zł. Orkiestra doborowa. Bufet obficie zapraszany. Oddzielne zaproszenia nie będą wysyłane. Dochód przeznaczony na remont taboru żeglarskiego.

100 tys. grosi kupuje „Społem”

Wydział Mleczarsko-Jajczarski „Społem” przystępuje do skupu grosi przeznaczonych do tuczenia.

Grosi będą specjalnie karmione w tuczeniach „Społem” w Niepołomicach koło Krakowa, Grodziszewie pod Opolem, w Lublinie, Poznaniu, Toruniu, Białymostku i Kielcach.

Przewiduje się zakup około 100 tys. grosi.

Chcieli ukrążyć kasę pancerną

Onegdaj nieznani sprawcy dokonali śmiałego napadu na lokal biurowy Drukarni Uniwersyteckiej we Wrocławiu, przy ulicy Gen. Świerczewskiego 19. Korzystając z nieobecności strażników nocnych, złodzieje zabrali ze sobą kasę pancerną.

Dalsze zamiatary złodziei udarmili nadchodzący w tym momencie patrol Milicji.

Nowy rok szkolny - młodzież rozpoczyna z zapałem

„Musicie uczyć się wytrwale, zajądacie, systematycznie” powiedział min. Skrzyszewski

Zaroiły się dziedzinie szkolne. Witają się koleżdy i przyjaciele. „Patrz, patrz, Marysia”, „Halo Stef!” „Czołem”!

Młodzież wita nauczycieli, szkoły i wóznego. Wszyscy rozmawiają z ożywieniem, o wrażeniach wakacyjnych, planach na rok przyszły. „Nowi” stoją nieśmiało, nie mają jeszcze kolegów, przeżyli największe bodaj emocje swego wieku: nowa szkoła!

Młodzież jest ubrana różnie — widzi się mundurki harcerskie i ubrania cywilne. Czyżby już na zawsze skończyła się epoka mundurków i najbardziej uroczystych pensjonarskich fartuszków? Z biegiem czasu i poprawą ogólnych warunków, na pewno znów uide-

nostalni się wygląd młodzieży szkolnej.

Nie jeden z dorosłych stanął wczoraj na ulicy i na widok rozgarnianych szeregów wracających z kościoła, uśmiechnął się z rozrzewaniem.

Młodzież wchodzi do klas. W żadnym ulu nie jest tak gwaro, jak było wczoraj w dużej sali Gimnazjum i Liceum przy ul. Ponińskiego. Zabrzmiał hymn państwowy. Zasłużony dyrektor Jankowski przemówił do młodzieży, zaznaczając, że Kuratorium wyraziło życzenie, aby początek roku szkolnego stał się dniem zbliżenia do zniszczenia do rzeczywistości i społeczeństwa. W sali znajdowało się wielu rodziców i przedstawicieli różnych organiz-

Młodzież jest szczera i nie ukrywa swoich sympatii: spontanicznie wita prezesa rady rodzicielskiej Chełmińskiego, który w swoim serdecznym przemówieniu zaznacza, że i Gimnazjum we Wrocławiu ma już swoją tradycję i swoją duszę. Ono pierwsze powstało z ruin, a czyste sztafetu szkolnego nosi na sobie każdy z uczniów, o czym każdy z uczniów powinien zawsze pamiętać. Kolo rodzicielskie przygotowało dzieciom niespodziankę: szkoła została zradiofonizowana. Pierwszym głosem, jaki popłynął z głośnika, był głos min. Oświaty Skrzyszewskiego.

3 x 200.000 zł. To nie loteria, a grzywny na spekulantów

W niedzielę odbyło się na Osobowicach zakończenie kolonii letnich dla najuboższej dziatwy Wrocławia prowadzonych przez Miejski Komitet Opieki Społecznej.

Ulewny deszcz przeszkodził niestety wyczerpanemu programowi uroczystości. Nie zrazil jednak rodziców, ani miejscowego społeczeństwa, które jeszcze raz zafascynowało swym licznym przybyciem żywy stosunek do kolonii. Uroczystość zakończenia kolonii uświetniła też swą obecnością przed stawiciele WKOS-u, zast. dyr. MKOS-u mgr. Kolbuszewski, oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Na program, prócz przemówienia pożegnającego kierownika kolonii p. Michałskiego, zostały się piosenki i skecze w układzie i wykonaniu kolonistów. Popisy te dzięki wysokim ujednolicieniom niektórych dzieci były bardzo ciekawe.

Er. Kamiński z Paryża na dzisiejszym „Czwartku Literackim”

We czwartek, dnia 4 września 1947 r. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Placu Biskupa Nankiera nr. 7/II p. 68-my Czwartek Literacki Kola Miłośników Literatury i Języka Polskiego, na którym Bronisław Kamiński z Paryża wygłosi odczyt pt. „Ze współczesnej literatury francuskiej”.

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

Po pijanemu strzelał z automatu do ludzi

Sensacyjny proces byzego SOK-isty

Wczoraj rozpoczął się przed Sądem Wojskowym PKP, przy DOKP Wrocław, pierwszy w swoim rodzaju proces o zabójstwo dwóch konduktorów, Władysława Uzcwicka i Kazimierza Saterusa.

Na rozprawie przybyli specjaliści dyktor DOKP inż. Juszczycki, delegaci poszczególnych placówek SOK na terenie Dolnego Śląska, z komendantem Okręgowym mjr. Wroblewskim na czele, oraz uczestnicy kursu przedwiozów SOK.

Na lewie oskarżonych zasiadł b. strażnik plutonu lotnego SOK w Międzyzlesiu, 21-letni Bronisław Kamiński. W toku dochodów przeprowadzonych przez prokuraturę wojskową PKP, ustalono, że strażnik Kamiński w nocy z 1 na 2 sierpnia br. zastrzelił z automatu dwóch konduktorów Uzcwicka i Saterusa.

udając się wraz ze swymi kolegami na libację. Po wypiciu większej ilości wódki Bojarski wywołał awanturę w miejscowej restauracji. Obecni z nim koleżdy w obawie o następstwa, siłą wyprowadzili go na ulicę, nakazując mu, aby niezwłocznie udać się do koszar.

Około godziny 23 Bojarski zabral z koszar automaty i wyszedł na ulicę. Po chwili w koszarach usłyszano odgłosy ostrej strzelanicy, a w chwili później padły strzały. Jak się okazało, Bojarski zastrzelił dwóch przypadkowych przechodzących, konduktorów Uzcwicka i Saterusa. Obaj niebezpiecznie zabici zostali na miejscu.

Po zabójstwie Bojarski zbiegł z automatem do pobliskich lasów. Następnego dnia rano funkcjonariusz UBP zatrzymał mordercę na torze kolejowym w odległości kilku kilometrów od stacji Międzyzlesia.

W chwili zamknięcia numeru sensacyjny proces trwa.

Krytycznym dnem, osk. Bojarski, korzystając z wyjazdu służbowego swego zwierzchnika, opuścił samowolnie teren koszar,

Moi drodzy i kochani przyjaciele — powiedział min. Skrzyszewski do młodzieży szkolnej w całej Polsce — musicie wytrwać na ludzi dzielnych, na wiernych synów naszego Państwa. Pokażemy całemu światu, a Niemcom w szczególności, że nie ma w świecie takiej siły, która byłaby zdolna do zniszczenia naszego narodu. Aby tego dokonać potrzebujemy nieprzebranych zastępów zdolnych

i wykształconych pracowników. Kto nam ich da? Oto właśnie wy! Wy musicie zdobyć mądrość i wykształcenie, musicie stać się górnikami, uczniami, nauczycielami.

Wszystko stoi przed wami o twoim: dziś syn chłopca czy robotnika ma możliwość zdobycia najwyższego stanowiska w Państwie. Ale by do tego dojść trzeba się uczyć, kształcić i wychowywać. Trzeba punktualnie i regularnie uczęszczać do szkoły. Nie wolno lekko myśleć o puszczeniu lekcji. Musicie uczyć się wytrwale, zajądacie i systematycznie.

A więc do pracy młodzi przyjaciele!

W głośnik poważnie wpatrzone są setki młodych oczu.

Rekin handlowy pod kluczem „Złoty trud” nie opłacił się

We Wrocławiu aresztowano niedawno znanego na terenie miasta „akina handlowego”, Edwarda Vił, właściciela fabryczki cukierków, hurtowni artykułów cukierskich „Jutrzenka”, przy ul. Ślana, i agencji handlowej pod i-ma „Złoty Trud”.

Jak się dowiadujemy, aresztowanie nastąpiło w związku z wykryciem wielomilionowej afery defraudacyjnej na terenie agencji. W toku dochodów okazało się, że przedsiębiorca handlowiec zawarł swego czasu z przedstawicielami Armii Czerwonej umowę na dostawę wprawion, między innymi słońcy, w zamian za co miał otrzymywać towary kolonialne.

Dla przykładu podajemy jedną tylko z wielu pozycji przeprowadzonych przed kilkoma tygodniami transakcji. P. Vił sprzedał słońce na sumę 13 milionów złotych. W myśl umowy otrzymał za to towary kolonialne jak kawa, cyynamon, pieprze, migdały itp. na sumę 13.905.32 złotych. Świadczone, że pomyślowy spekulanci zaporywały w towary spekulacyjne firmy krajowe.

Przestępstwo polega na tym, że Vił nie zgłosił zawieranych umów do Urzędu Skarbowego, jak również nie rejestrował obrotów przedsiębiorstwa. Wskutek tych machinacji Skarb Państwa ponosił wielomilionowe straty.

Delegatura Komisji Specjalnej wystosowała do Warszawy wniosek o ukaranie aferaży obzem pracy przysusowej.

Największy stadion w Polsce obliczony na 70 tysięcy widzów będzie posiadał Wrocław

Prace wstępne zostały rozpoczęte

Choć właściwy sezon letni już wkrótce się kończy, ruch budowlany oraz bardziej się wzmaga. Przykładem wspaniałego tego ruchu jest otwarcie robót przy odbudowie jednego z największych stadionów w Europie — Stadionu Olimpijskiego.

Na obrysim stadionie pojawili się pierwsi robotnicy, którzy rozpoczęli wstępne prace, niwelując zrywki po bokach terenu boiska. Prace przy odbudowie stadionu potrwają do marca przyszłego roku. Roboty będą przeprowadzane etapami, i tak: w pierwszym rzędzie zostanie odbudowany główny stadion sportowy, a następnie istniejący projekt odbudowy wielkiego basenu pływackiego.

Obecnie robotnicy niwelują boisko piłkarskie i bieżnię. Wkrótce zaczną się prace remontowe betonowych trybun, okalających stadion. Trybuny te mogące pomieścić co najmniej

70 tysięcy osób, zostały częściowo zniszczone podczas działań wojennych, a częściowo uległy

Należy sądzić, że Stadion Olimpijski zostanie odbudowany w określonym terminie, a



Budowę Stadionu Olimpijskiego rozpoczęto

one szabrowi szczególnie jeśli chodzi o części drewniane.

Niestety sprzęt oddany w tej chwili do dyspozycji bytych robotników składa się jedynie z 230 łopat. Stan ten prawdopodobnie ulegnie jednak zmianie — nie należy zapominać, że trwają obecnie jedynie roboty ziemne.

Z rozmowy z robotnikami dowiadujemy się, że pracują tu oni ochotniczo nie pobierając za pracę żadnego wynagrodzenia. Prace przy odbudowie stadionu zostanie im zaliczono jako praktyka przed czekającym ich w najbliższym czasie egzaminem czeładniczym.

Rado Kobieta przy OKZZ organizuje plalnie dla świata pracy

Okręgowa Rada Kobieta przy OKZZ organizuje plalnie dla świata pracy na zasadach spółdzielczych. Ażeby uzyskać potrzebny kapitał zakładowy Rada urzędza „Zabawę Jesienną” w dniu 6 września w salach OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17.

Początek zabawy o godz. 21. Wstęp 100 zł. Liczne niespodzianki i atrakcje.

Przygrywać będzie doborowy zespół orkiestry tanecznej.

Nowa radiostacja we Wrocławiu

Transport nowej radiostacji z Ameryki do Wrocławia, odbywa się od początku sprawnie.

Wczoraj w nocy radiostacja przybyła do stacji Żórawno pod Wrocławiem, rano została przewieziona 3 wagonami i 2 platformami na miejsce, gdzie zostanie zmontowana. Radiostacja do tej pory nie została odcłona, co nastąpi przy wyładowywaniu w Żórawnie.

Wrocław będzie się mógł wtedy zyszczyć posiadaniem nowoczesnego, największego stadionu sportowego w Polsce. (c)

Wrocław będzie się mógł wtedy zyszczyć posiadaniem nowoczesnego, największego stadionu sportowego w Polsce. (c)



REJESTRACJA NIEZRZESZONYCH III DZIELNICY

Członkowie i kandydaci PPS, którzy nie są zrzeszeni organizacyjnie w kółkach miejscowych lub fabrycznych, a mieszkają na terenie III dzielnicy naszej Partii, — winni się zarejestrować w Sekretariacie III Komitetu dzielnicowego przy ul. Kołłątaja 31 do dnia 10 września rb.

Sekretariat dokonuje rejestracji zgłoszeń codziennie od godziny 10 rano do godz 13 i od godziny 15 do 18.

WERYFIKACJA CZŁONKÓW PPS III DZIELNICY

Zgodnie z rozpoczętą przez MK Wrocław akcją weryfikacyjną członków i kandydatów naszej Partii, na terenie III Dzielnicy Miejskiej (ul. Kołłątaja 31) odbyde się w dniu 14 września rb. (niedziela) o godz. 10 rano weryfikacyjnie zebranie niezrzeszonych Towarzystw członków i kandydatów naszej Partii.

Uchylene się do weryfikacji powoduje utratę praw członkowskich i skreślenie z listy towarzyszy partyjnych.

I Nr „BIULETYNU” — ORGANU WK PPS WE WROCŁAWIU

W dniu wczorajszym wyszedł z druku pierwszy nr „Biuletynu” mieszkniaka wydawanego przez WK naszej Partii we Wrocławiu. W „Biuletynu” dołączono jako wkładkę w formie oddzielnej oddbitki broszury wydaną również przez tutelży WK i zawierającą uchwały Rady Naczelnej PPS z dn. 30 czerwca rb. oraz przebrnienie tow. Tarnopolskiego wygłoszone na wspólnym aktywie wojewódzkim PPS i PPR pt. „Aktualne zagadnienia międzyrodnowe”.

Staranne wydanie i bogata treść ideowa i organizacyjna, jak również wprowadzenie działu „Skrynki Pocztowej”, mającej charakter łacznikowy pisma z terenem, — wróżą nowemu naszemu wydawnictwu pomyślność i popularność.

STUDENCI PEPEŚOWCY DAŻĄ DO WYŻSZYCH STUDIÓW

Wydział oświatowy WK Wrocław otrzymuje liczne zgłoszenia miejskich i powiatowych Komitetów Partii, kierujących młodzieżą partijną do wszelkich wyższych uczelni we Wrocławiu. Obecnie sygnalizujemy, że z dnem 3 bm. żadne dalsze zgłoszenia, wobec zamknięcia przyjmowania wniosków przez szkoły uwzględnione być nie mogą.



KINA

ŚLĄSK: Rewelacyjny film prod. rad. „Sad narodowy”.

WARSZAWA: Film prod. ameryk. „Wielki morskie”.

ODRA: Film prod. franc. „Oczyszcz.”.

POLONIA: Film prod. swalc. „Marie Luiza”.

TEGŻA: Film prod. franc. „Postcard”.

„FOTOPLASTIKON” (ul. gen. Świerczewskiego 27) — wyświetla codziennie od godz. 9 — 21 „TYROL” (wielki) wymarzony teren turystyczny.

Co piatek zmiana programu.

Ceny biletów — 20, 15, 10 zł.

Radio Wrocław

CZWARTAK, 4 WRZEŚNIA
6.30 Sygnal; 6.45 Głos; 7.00 Muzyka; 7.15 Wiadomości; 7.30 Muzyka; 7.45 Sygnal; 8.05 Sygnal; 8.15 Sygnal i hejnał; 8.25 Wiadomości; 8.40 Muzyka; 8.55 Wiadomości; 9.05 Wiadomości; 9.15 Wiadomości; 9.25 Wiadomości; 9.35 Wiadomości; 9.45 Wiadomości; 9.55 Wiadomości; 10.05 Wiadomości; 10.15 Wiadomości; 10.25 Wiadomości; 10.35 Wiadomości; 10.45 Wiadomości; 10.55 Wiadomości; 11.05 Wiadomości; 11.15 Wiadomości; 11.25 Wiadomości; 11.35 Wiadomości; 11.45 Wiadomości; 11.55 Wiadomości; 12.05 Wiadomości; 12.15 Wiadomości; 12.25 Wiadomości; 12.35 Wiadomości; 12.45 Wiadomości; 12.55 Wiadomości; 13.05 Wiadomości; 13.15 Wiadomości; 13.25 Wiadomości; 13.35 Wiadomości; 13.45 Wiadomości; 13.55 Wiadomości; 14.05 Wiadomości; 14.15 Wiadomości; 14.25 Wiadomości; 14.35 Wiadomości; 14.45 Wiadomości; 14.55 Wiadomości; 15.05 Wiadomości; 15.15 Wiadomości; 15.25 Wiadomości; 15.35 Wiadomości; 15.45 Wiadomości; 15.55 Wiadomości; 16.05 Wiadomości; 16.15 Wiadomości; 16.25 Wiadomości; 16.35 Wiadomości; 16.45 Wiadomości; 16.55 Wiadomości; 17.05 Wiadomości; 17.15 Wiadomości; 17.25 Wiadomości; 17.35 Wiadomości; 17.45 Wiadomości; 17.55 Wiadomości; 18.05 Wiadomości; 18.15 Wiadomości; 18.25 Wiadomości; 18.35 Wiadomości; 18.45 Wiadomości; 18.55 Wiadomości; 19.05 Wiadomości; 19.15 Wiadomości; 19.25 Wiadomości; 19.35 Wiadomości; 19.45 Wiadomości; 19.55 Wiadomości; 20.05 Wiadomości; 20.15 Wiadomości; 20.25 Wiadomości; 20.35 Wiadomości; 20.45 Wiadomości; 20.55 Wiadomości; 21.05 Wiadomości; 21.15 Wiadomości; 21.25 Wiadomości; 21.35 Wiadomości; 21.45 Wiadomości; 21.55 Wiadomości; 22.05 Wiadomości; 22.15 Wiadomości; 22.25 Wiadomości; 22.35 Wiadomości; 22.45 Wiadomości; 22.55 Wiadomości; 23.05 Wiadomości; 23.15 Wiadomości; 23.25 Wiadomości; 23.35 Wiadomości; 23.45 Wiadomości; 23.55 Wiadomości; 24.05 Wiadomości; 24.15 Wiadomości; 24.25 Wiadomości; 24.35 Wiadomości; 24.45 Wiadomości; 24.55 Wiadomości; 25.05 Wiadomości; 25.15 Wiadomości; 25.25 Wiadomości; 25.35 Wiadomości; 25.45 Wiadomości; 25.55 Wiadomości; 26.05 Wiadomości; 26.15 Wiadomości; 26.25 Wiadomości; 26.35 Wiadomości; 26.45 Wiadomości; 26.55 Wiadomości; 27.05 Wiadomości; 27.15 Wiadomości; 27.25 Wiadomości; 27.35 Wiadomości; 27.45 Wiadomości; 27.55 Wiadomości; 28.05 Wiadomości; 28.15 Wiadomości; 28.25 Wiadomości; 28.35 Wiadomości; 28.45 Wiadomości; 28.55 Wiadomości; 29.05 Wiadomości; 29.15 Wiadomości; 29.25 Wiadomości; 29.35 Wiadomości; 29.45 Wiadomości; 29.55 Wiadomości; 30.05 Wiadomości; 30.15 Wiadomości; 30.25 Wiadomości; 30.35 Wiadomości; 30.45 Wiadomości; 30.55 Wiadomości; 31.05 Wiadomości; 31.15 Wiadomości; 31.25 Wiadomości; 31.35 Wiadomości; 31.45 Wiadomości; 31.55 Wiadomości; 32.05 Wiadomości; 32.15 Wiadomości; 32.25 Wiadomości; 32.35 Wiadomości; 32.45 Wiadomości; 32.55 Wiadomości; 33.05 Wiadomości; 33.15 Wiadomości; 33.25 Wiadomości; 33.35 Wiadomości; 33.45 Wiadomości; 33.55 Wiadomości; 34.05 Wiadomości; 34.15 Wiadomości; 34.25 Wiadomości; 34.35 Wiadomości; 34.45 Wiadomości; 34.55 Wiadomości; 35.05 Wiadomości; 35.15 Wiadomości; 35.25 Wiadomości; 35.35 Wiadomości; 35.45 Wiadomości; 35.55 Wiadomości; 36.05 Wiadomości; 36.15 Wiadomości; 36.25 Wiadomości; 36.35 Wiadomości; 36.45 Wiadomości; 36.55 Wiadomości; 37.05 Wiadomości; 37.15 Wiadomości; 37.25 Wiadomości; 37.35 Wiadomości; 37.45 Wiadomości; 37.55 Wiadomości; 38.05 Wiadomości; 38.15 Wiadomości; 38.25 Wiadomości; 38.35 Wiadomości; 38.45 Wiadomości; 38.55 Wiadomości; 39.05 Wiadomości; 39.15 Wiadomości; 39.25 Wiadomości; 39.35 Wiadomości; 39.45 Wiadomości; 39.55 Wiadomości; 40.05 Wiadomości; 40.15 Wiadomości; 40.25 Wiadomości; 40.35 Wiadomości; 40.45 Wiadomości; 40.55 Wiadomości; 41.05 Wiadomości; 41.15 Wiadomości; 41.25 Wiadomości; 41.35 Wiadomości; 41.45 Wiadomości; 41.55 Wiadomości; 42.05 Wiadomości; 42.15 Wiadomości; 42.25 Wiadomości; 42.35 Wiadomości; 42.45 Wiadomości; 42.55 Wiadomości; 43.05 Wiadomości; 43.15 Wiadomości; 43.25 Wiadomości; 43.35 Wiadomości; 43.45 Wiadomości; 43.55 Wiadomości; 44.05 Wiadomości; 44.15 Wiadomości; 44.25 Wiadomości; 44.35 Wiadomości; 44.45 Wiadomości; 44.55 Wiadomości; 45.05 Wiadomości; 45.15 Wiadomości; 45.25 Wiadomości; 45.35 Wiadomości; 45.45 Wiadomości; 45.55 Wiadomości; 46.05 Wiadomości; 46.15 Wiadomości; 46.25 Wiadomości; 46.35 Wiadomości; 46.45 Wiadomości; 46.55 Wiadomości; 47.05 Wiadomości; 47.15 Wiadomości; 47.25 Wiadomości; 47.35 Wiadomości; 47.45 Wiadomości; 47.55 Wiadomości; 48.05 Wiadomości; 48.15 Wiadomości; 48.25 Wiadomości; 48.35 Wiadomości; 48.45 Wiadomości; 48.55 Wiadomości; 49.05 Wiadomości; 49.15 Wiadomości; 49.25 Wiadomości; 49.35 Wiadomości; 49.45 Wiadomości; 49.55 Wiadomości; 50.05 Wiadomości; 50.15 Wiadomości; 50.25 Wiadomości; 50.35 Wiadomości; 50.45 Wiadomości; 50.55 Wiadomości; 51.05 Wiadomości; 51.15 Wiadomości; 51.25 Wiadomości; 51.35 Wiadomości; 51.45 Wiadomości; 51.55 Wiadomości; 52.05 Wiadomości; 52.15 Wiadomości; 52.25 Wiadomości; 52.35 Wiadomości; 52.45 Wiadomości; 52.55 Wiadomości; 53.05 Wiadomości; 53.15 Wiadomości; 53.25 Wiadomości; 53.35 Wiadomości; 53.45 Wiadomości; 53.55 Wiadomości; 54.05 Wiadomości; 54.15 Wiadomości; 54.25 Wiadomości; 54.35 Wiadomości; 54.45 Wiadomości; 54.55 Wiadomości; 55.05 Wiadomości; 55.15 Wiadomości; 55.25 Wiadomości; 55.35 Wiadomości; 55.45 Wiadomości; 55.55 Wiadomości; 56.05 Wiadomości; 56.15 Wiadomości; 56.25 Wiadomości; 56.35 Wiadomości; 56.45 Wiadomości; 56.55 Wiadomości; 57.05 Wiadomości; 57.15 Wiadomości; 57.25 Wiadomości; 57.35 Wiadomości; 57.45 Wiadomości; 57.55 Wiadomości; 58.05 Wiadomości; 58.15 Wiadomości; 58.25 Wiadomości; 58.35 Wiadomości; 58.45 Wiadomości; 58.55 Wiadomości; 59.05 Wiadomości; 59.15 Wiadomości; 59.25 Wiadomości; 59.35 Wiadomości; 59.45 Wiadomości; 59.55 Wiadomości; 60.05 Wiadomości; 60.15 Wiadomości; 60.25 Wiadomości; 60.35 Wiadomości; 60.45 Wiadomości; 60.55 Wiadomości; 61.05 Wiadomości; 61.15 Wiadomości; 61.25 Wiadomości; 61.35 Wiadomości; 61.45 Wiadomości; 61.55 Wiadomości; 62.05 Wiadomości; 62.15 Wiadomości; 62.25 Wiadomości; 62.35 Wiadomości; 62.45 Wiadomości; 62.55 Wiadomości; 63.05 Wiadomości; 63.15 Wiadomości; 63.25 Wiadomości; 63.35 Wiadomości; 63.45 Wiadomości; 63.55 Wiadomości; 64.05 Wiadomości; 64.15 Wiadomości; 64.25 Wiadomości; 64.35 Wiadomości; 64.45 Wiadomości; 64.55 Wiadomości; 65.05 Wiad

Pierwszą instytucją polską na tych ziemiach był PUR

Ośledzenie terenów Ziemi Odzyskanych w pierwszym okresie naszej państwowości nie było rzeczą łatwą do przeprowadzenia. Brak było ludzi, taboru samochodowego i paliwa do przewożenia przesiedleńców, repatriantów i reemigrantów. Brak było żywności i cały szereg innych przeszkód tamowało pracę PUR.

A sprawa była bardzo pilna i miała doniosłe znaczenie wobec nieprzychylnego stanowi-

ska zagranicy do naszych poczynań na tych terenach.

W maju, 1945 roku zaraz po odzyskaniu ziem w województwach centralnych został zorganizowany przez PUR masowy ruch przesiedleńczy, który w tym czasie był bardzo duży. Jedni jechali na zachód inni wracali z Niemiec.

Nowa Wieś, Brochów i okolice Legnicy były przeładowane reemigrantami z zachodu, repatriantami z Buga, zachodniej Ukrainy, Białorusi i Litwy. W tym najtrudniejszym okresie Oddział Wojewódzki rozprawiał repatriantów. W związku z tym wykonał wiele prac, należących do innych resortów.

Ponieważ Niemcy nie pozostawili żadnych dokumentów katastralnych, ksiąg hipotecznych ani żadnych papierów, mogących służyć jako materiał orientacyjny, PUR przeprowadził spis gospodarstw i obiektów przemysłowych.

Dopiero w kwietniu br. sprawy osadników przejęły poszczególne urzędy.

Z chwilą rozpoczęcia repatriacji Niemców zorganizowano nowe punkty zbiorne w Wrocławiu, Legnicy, Jeleniej Górze, Żarach, Kłodzku i Zgorzelcu oraz punkty zadowce w Kalwasku i Tuplicach. Do tej pory przez te punkty przeszło 1.511.550 Niemców.

Repatriacja i przesiedlenie Kosztowały państwo 464.547.367 zł z czego jak wspomnieliśmy wypłacono repatriantom ponad 151 milionów, jako pomoc w naturze 64 miliony. Repatriacja Niemców jak do tej pory kosztuje ponad 28 milionów zł.

W miarę zmniejszania się ruchu repatriantów PUR będzie zajmować się sprawami reemigrantów z Zachodu i przesiedleńców. Dokonczy repatriację Niemców, zakończy akcję uwłaszczeniową itp. sprawy.

Wojewódzki Oddział PUR mimo ogromnych trudności, na jakie napotykał w ciągu swej dwuletniej działalności spełnił swoje zadanie w dziele repolonizacji i osadnictwa Ziemi Odzyskanych.

ld.

Bęz RDPP nie wybudujesz

Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego we Wrocławiu liczy 47 osób różnych specjalności. Wśród fachowców znajdują się architekci-urbaniści-planisci, architekci specjaliści w zakresie planowania wsi, ekonomiści, rolnicy, geolodzy geografowie, inżynierowie, kartografowie i inni.

Ponadto prace swe Reg. Dyr. Plan. Przestrz. opiera na ścisłej współpracy z Uniwersytetem i Politechniką Wrocławską, które wykonują cały szereg zleceń badań i studiów. Do dyspozycji posiada R. D. P. P. pracownię litograficzną i fotograficzną.

Na podstawie swych badań i projektowania reguluje ona już dzisiaj cały szereg zagadnień życiowych Dolnego Śląska.

Do szkoły nie będzie już daleko

Kilka nowych gmachów oddano młodzieży.

W związku z uzyskaniem nowych gmachów na publiczne szkoły powszechne, Inspektorat Szkolny w Legnicy podzielił miasto na obwody szkolne, celem równomiernego rozmieszczenia młodzie-

ży. Dzieci zgłaszające się w szkołach swoich obwodów, będą obecnie miały drogę daleko krótszą. Dotychczas jeden tylko gmach mieścił w sobie kilka szkół powszechnych, skutkiem czego młodzież zmuszona była przebywać dziennie kilkukilometrową drogą do szkoły.

Miasto posiada obecnie 6 szkół powszechnych, a to przy ul. Kamiennej — oddzielna dla chłopców i oddzielna dla dziewcząt, przy ulicy Głogowskiej, Senatorskiej i Długiej. Szkoła przy ulicy Piastowskiej przyjmuje tylko młodzież opóźnioną w nauce o 2 lub 3 lata. W ciągu 1 roku przerobioną zostanie materiał dwóch lat w zakresie od I do VIII-ej klasy.

Nadto miasto posiada jeszcze szkołę ćwiczeń tzw. ćwiczeniową przy Państwowym Liceum Pedagogicznym przy ul. Wjazdowej.

Są już ruchome biblioteki ale książek za mało

W maju br. w Jeleniej Górze została założona Biblioteka Powiatowa. Obecnie posiada ona 2.040 tomów i mieści się w gmachu Starostwa Powiatowego.

Pierwsze fundusze w sumie 400.000 złotych na zakup książek wysygnął Wydział Powiatowy, następnie na ten sam cel przeznaczono dochód ze święta oświaty w kwocie 200.000 złotych.

Wszystkie książki zostały oprowione.

Wypożyczanie książek z Biblioteki Powiatowej odbywa się w ten sposób, że zgłaszający się delegaci z poszczególnych gmin otrzymują (w zależności od potrzeb) od 50 do 200 tomów jednocześnie oraz specjalną skrzynię z półkami, która służy jako biblioteczka. Po oddaniu przez gminy wypożyczonych książek otrzymują one następnie.

Ilość posiadanych przez Bibliotekę Powiatową tomów jest b. mała w stosunku do ilości mieszkańców powiatu. W niedługim czasie spodziewany jest wpływ sumy pół miliona zł przewidzianej w budżecie Wydziału Powiatowego na kupno nowych książek, dzięki czemu wydatnie zwiększy się ich liczba.

Jz.

Wzrost produkcji zakładów rzemieślniczych

Osiągnięcia rzemiosła dolnośląskiego są coraz większe. Już rok ubiegły dał w porównaniu z rokiem 1945 12-krotną wartość produkcji rzemieślniczej roku 1945. Wkłady inwestycyjne rzemiosła w remonty lokali i urządzenia warsztatowe wyniosły za cały okres do 31-grudnia 1946 r. ok. 65 milionów zł.

Rzemiosło dolnośląskie zaprezentowało swoją produkcję na Wystawie Bydgoskiej, Targach Poznańskich i Targach Gdańskich. Rzemieślnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, zorganizowana we wrześniu 1946 r. dostarczała rzemiosłu w krótkim czasie towarów wartości ponad 100 milionów zł.

Duże znaczenie posiada ponad 100 zorganizowanych różnych spółdzielni pracy. Obecnie tworzone są tzw. Pomocnicze Spółdzielnie Cechowe, które są spółdzielniami o charakterze handlowo-rozdziałczym.

Rzemiosło dolnośląskie jest już całkowicie zorganizowane w 102 cechach branżowych, 25 cechach zbiorowych i w 13 powiatowych związkach cechów.

W okresie Trzyletniego Planu Odbudowy przewiduje się stały wzrost wartości produkcji, który w ostatnim roku realizacji Planu wzrość ma do 12 miliardów a wkłady inwestycyjne z funduszy samego rzemiosła do 260 milionów zł.

OSZCZĘDNOŚĆ NA CZASIE

W czasie tłoku, jak jama... blykał wiał Ogonek kilkakrotnie zakrecony a tu zdaleka już gwizdał pociąg. Tłum łajuje, krzyki, ktoś wymyśla. Jeszcze dwa bilety zostały sprzedane. Pociąg już jest na stacji — a pasażerowie bez biletu, w wielkim wzrokiem patrzą „na szczeniów” — którzy ładują się do wagonu.

Może jutro „pojadziem” — rzecze jeden znajomek do drugiego.

Tylko trzeba od rana wartować przy okienku biletowym.

Biedna kasjerka nie zwiniała, piała, ale trudno wypisać tyle biletów, żeby wszyscy zdążyli do pociągu.

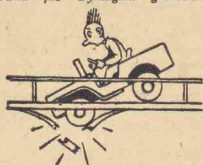


Czemu w tej Bystrzycy nie ma go-towych biletów, chociażby do kilku miejscowości?

CO W TRAWIE niszczy

DZIURA W MOSCIE

Nawierzchnia drewnianego mostu przy gmachu Województwa od dawna już wymagała gruntownej



naprawy, ale od pewnego czasu zaczynają się w niej wylamywać dziury, przez które po prostu widać Odrę. Dziury takie po paru dniach bryzają latane kawałkami deski i wszystko jest już w „porządku” aż znów koło cięższego samochodu wylamie kawał zburzonego drewna.

Ostatnia dziura w moście wojewódzkim jest jednak takich rozmiarów, że mógłby przez nią wpaść

do wody nieuważny przechodzień. Czy tylko na to jeszcze czekamy?

ŻOŁNIERZ NA DACHU

Kiedy pisaliśmy o tym jak się odbywa szaber i niszczenie niezajętych jeszcze domów w okolicach Krzyków i kiedy nie odnosiło to skutku wydało się nam, że pozostanie nam tylko zwrócić się o pomoc do pobliskiego DOW i przy pomocy wojska zapewnić ochronę tym budynkom. Teraz już się pewnie o tę pomoc nie zwrócimy.

W dniu wczorajszym o godz. 10 rano na dachu przewidzianej do remontu szkoły przy ul. Kutnowskiej siedziało czterech żołnierzy i siekierami wyrąbać całkowicie zdrowe belki i płyty. Obok stał wojskowy samochód i czekał na załadowanie „zdobytogo” drewna.

Nie wątpimy, że akcja ta była „inicjatywą prywatną”. Dlatego podajemy numer samochodu U-006-785. Prokuratura wojskowa działa podobno bardzo sprawnie.

Wilczkowice jako „królik doświadczalny“

Należy się spodziewać, że eksperyment da pomyślne rezultaty

Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego pracuje prawie od dwóch lat przeprowadzając studia nad wszystkimi dziedzinami życia na Dolnym Śląsku.

Jednym z działań jest także planowanie wsi i badanie stanu rolnictwa na obszarze naszego województwa oraz szukanie nowych dróg rozwoju. W tym celu Regionalna Dyrekcja przeprowadza doświadczalne planowanie na terenie położonym na południu od Wrocławia, na obsza-

rze najżyźniejszej równiny rolnej. Rejon doświadczalny obejmuje obszar około 650 m kw. Prace prowadzone od pół roku obejmują szeroki zakres badań struktury gleb, klimatu, geologii, regulacji gruntów, stosunków rolniczych i zaludnienia.

W badaniach biorą udział zarówno zainteresowane władze jak i fachowcy z Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej. Jednym z projektów, który spotkał się z wielką aprobatą i zrozumieniem jest stworzenie takiej wsi doświadczalnej, której idea jest układ polowy w ramach jednego zespołu gospodarczego, umożliwiający zmechanizowanie uprawy roli przy jednoczesnym zachowaniu własności indywidualnej.

Projekt ten podał prof. dr W. Stys z Uniwersytetu Wrocławskiego i w chwili obecnej prowadzone są już prace nad realizacją tego planu. Jako obiekt doświadczalny wytypowano wieś Wilczkowice nadającą się pod wieloma względami do tego celu. Zniszczenia wsi sięgają 90 proc. co umożliwia całkowitą jej przebudowę, a drugim ważnym powodem jest położenie wsi w bezpośrednim rejonie obok Wrocławia, a więc dosko-

nale gleby lessowe, bliskość linii komunikacyjnej itp.

Projekt prof. Stysa polega także na tym, aby ze względu na kryzys ludzki, który może doprowadzić z czasem przy złej gospodarce do ucieczki ludzi ze wsi do miast — zmontować w ten sposób układ pól, aby mogły być one całkowiście obsługiwane przez traktory. Wieś zostanie podzielona na 3 zespoły, z których każdy posiadałby około 30 gospodarstw, a każde gospodarstwo 10 ha ziemi. Rolnicy podlegaliby przymusowi polowemu, to znaczy, że wszyscy w danym roku uprawiali by tę samą roślinę. Wspólna praca w polu, wspólne zasiewy doborowymi ziarnem, a zbiera każdy do własnej stodoły. Byłoby to jak gdyby kolektywna gospodarka z zachowaniem własności prywatnej. Spodziewać się należy, iż projekt prof. Stysa będzie chociaż w 1/3 części zrealizowany w przyszłym roku.

I na pietrach kradną

Na terenie miasta Legnicy grasuje szajka złodziei, której specjalnością jest okradanie mieszkań na pietrze.

Jeden z bandy zostaje przed upatrzoną domem na ulicy, jeden w klatce schodowej, a trzeci wstępuje na ostatnie piętro, i aby przekonać się, czy w mieszkaniu nikogo nie ma, zwykłe lekko puka w drzwi. W wypadku zastania kogoś w mieszkaniu, zapytuje o kogoś.

Ostatnio ogłębiono kilka mieszkań przy ul. Parkowej.

Mamy nadzieję, że szajka wpadnie wkrótce w ręce M. O.

Jeszcze jeden zakład przemysłowy na Dolnym Śląsku

KALAWSK. Na terenie tutejszego miasteczka znajduje się zakład impregnowania sznupów teletechnicznych (do wysokiego napięcia) dawnej firmy niemieckiej Grät-schel.

Zakład ten jest nieczynny, częściowo zdekompletowany. Koszty remontu oblicza się na ca. 1.300.000 zł. Zjednoczenie Energetyczne na Okręg Dolnośląski w Jeleniej Górze, wydzierżawiło go od Dyrekcji Lasów Państwowych Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze. Impregniałnia wybudowana jest łącznie z cztero-gatrowym tartakiem i posiada wspólną lokomobilę parową. Remonty już rozpoczęły się w sierpniu br.

Młodzież krzewi kulturę na wsi i... repolonizuje miejscowości

Przebywająca na wakacjach na Ziemiach Odzyskanych młodzież nawiązała ścisły kontakt z miejscową ludnością polską i młodzieżą wiejską osiedloną na Ziemiach Odzyskanych.

Na Dolnym Śląsku i na Mazurach OM TUR-owcy, ZWM-owcy, harcerze i WICI-owcy postanowili usunąć ostatnie ślady niemieczyny, niszcząc pozostawione jeszcze gdzieś niedługo napisy w języku niemieckim na drogowskazach, stare reklamy firm itp. Akcja ta dała doskonałe wyniki. Dziś trudno się doszukać na tych terenach śladów niemieczyny.

Dobrym przykładem wysiłku młodzieży w krzewieniu kultury polskiej stanowi akcja w pow. piskim na Mazurach. Na terenie tego powiatu w miejscowości Orzysz, młodzież ZNMS-u zorganizowała ośrodek sportowo-szko-

leniowy. Zetknąwszy się z miejscową ludnością polską, zbadałszy ich ciężkie warunki, postanowiono przeprowadzić zbierkę książek szkolnych oraz lekarstw dla aptekzek szkolnych.

W wyniku akcji zebrano 1.200 podręczników szkolnych, 1.000 zeszytów oraz pokaźną ilość lekarstw. Ponadto zorganizowano ruchomą bibliotekę, która obsługiwać będzie kilka gmin.

Największe skupienie autochtonów w powiecie ząbkowskim

Na terenie powiatu ząbkowskiego w stosunku do innych znajduje się największa ilość autochtonów, gdyż zamieszkuje ich ogó-

łem 578 osób, z czego 462 prowadzi gospodarkę wiejską, a 116 znajduje się w mieście.

Powiat posiada wszystkich mieszkańców ogółem 53.945. Duży procent stanowią przesiedleńcy z różnych okolic Polski, których ogółem sprowadziło się na teren powiatu 27.607 osób.

Jeżeli chodzi o pogłowia, to powiat stoi bodaj że na pierwszym miejscu zaraz po powiecie kłodzkim, gdyż liczy ogółem pogłowia 24.616 sztuk, z czego 3.430 koni, 11.392 bydła, 7.539 trzody chlewnej oraz 2.255 owiec i kóz razem.

Sprawę „meblową“ w Jeleniej Górze wzięły w swe ręce Zw. Zawodowe

Na ostatnim plenarnym zebraniu PRZZ w Jeleniej Górze wybrano jeszcze trzech nowych przedstawicieli Zw. Zaw. do Komisji Odwoławczej.

Zadaniem ich będzie branie udziału w pracach Komisji i obrona świata pracy przed niesłusznym i zbyt wysokim oszacowaniem mebli poniemieckich przez Obw. Urząd Likwidacyjny.

„Meblowa sprawa“ jest na terenie Jeleniej Góry sprawą b. poważną, która musi być wreszcie uregulowana. Na to czeka ponad 20 tys. zrzeszonych robotników.

Obw. Urząd Likwidacyjny musi stosować wszystkie możliwe ulgi dla pracowników, którzy nie wiedzą zarabiając, nie są w stanie zapłacić za meble sumy kilkudziesięciotyśięcznej. Nikt się nie wymawia od płacenia, ale OUL powinien brać pod uwagę również możliwości planicznej światła pracy i wartość użytkowanych przez nich urządzeń mieszkaniowych.

Jz.

Dlaczego krosna w Lubaniu stoją bezczynnie

Lubań był przed wojną sławnym szeroko ośrodkiem produkcji chusteczek do nosa. Był wielką centralą krosien. Krosna te do dnia dzisiejszego są w znacznej części zmagazynowane i... niszczą się.

Podobno są rezerwowane dla Przemysłu Włókienniczego. Ale nim taka wielka maszyna, jak Przemysł Włókienniczy uruchomi warsztaty, czy nie byłoby racjonalniej rozdzielić je (nawet w formie dzierżawy) drobniejszym producentom-fachowcom, którzy by sami znaleźli przy nich pracę (a jest ich wielu ze wschodu), kształcili czeladników i zwiększali podaż na rynku wewnętrznym i konserwowali maszyny. Dziś jest potrzebny każdy nowo-uruchomiony warsztat, każdy nowy produkt pracy ludzkiej. Czy więc krosna w Lubaniu w dalszym ciągu będą leżały na składzie bezczynnie?

Kursy rysunku i malarstwa

W Jeleniej Górze Ognisko Kultury Plastycznej, istniejące przy Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków organizuje kursy rysunku i malarstwa. Kursy rozpoczyna się w najbliższym czasie, obecnie przyjmowane są zapisy wszystkich chętnych.

Zapisy odbywają się w lokalu Zw. Zaw. Art. Plastyków w Jeleniej Górze, ul. Chopina 3, I p. („Gospoda Artystów”), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 17 do 19 wiecz.

9-cioletni chłopiec

ukradł książki w księgarni

Do księgarni Sp. Wyd. „Wiedza“ w Jeleniej Górze, przyszedł pewnego dnia mały chłopiec, który wybrał sobie książki, zapłacił i pozostał jeszcze przez pewien czas w księgarni.

Korzystając z tego, że cały personel zajęty był załatwianiem klientów, porwał z kontuaru jedną książkę i szybko wyszedł na ulicę. W księgarni jednak zauważono zaraz kradzież i młodociane go złodziejstwo schwytano.

Chłopiec odprowadzony na milicję, nie wiedział początkowo gdzie mieszka, ani jak się nazywa. Po kilku godzinach wskazaj adres domu.

**PRZECIŁ AD
SOCJALISTYCZNY
PRZEGŁAD**

Warzyw nie zabraknie

Komisja Osiedleńcza, współpracująca ściśle z powiatowym oddziałem Związku Samopomocy Chłopskiej we Wrocławiu przekazała ostatnio na akcję ogrodniczą 84 obiekty, zweryfikowała 120 gospodarzy oraz przeprowadziła ilustrację w 480 obiektach ogrodniczych. Rozprowadziła ona poza tym pomiędzy 176 właścicieli gospodarstw ogrodniczych nasiona warzyw, pochodzących z dostaw UNRRA.

Zapewne rodzicom nie było przyjemnie — gdy dowiedzieli się o „wyczynach“ synalka.

KINA W Dzierżonowie

PIAST: Film prod. szwedzkiej „Skandaw“ — dramat milosny. Początek seansów o godz. 18 i 20-tel.

KINA W Bielawie
SŁOWIANIN: Film prod. szwedzkiej „Płonica żaglowa“, Pocz. seans. g. 18 i 20-tel.

LUDOWE: Film prod. szwajc. „Ostatnia szansa“ z życia uciekinierów. Pocz. seans. 18 i 20-tel.

KINA W JELENIEJ GÓRZE

„Lot“ (ul. Pocztowa) — film prod. francuskiej „Kochaj tylko mnie“.

„Marysieńka“ (ul. 1 Maja) — film prod. szwedzkiej „Droga do nieba“. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

„Tatry“ (ul. Pańska) — film prod. polskiej „Kochaj tylko mnie“. Początek seansów o godz. 16 i 18, w niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20.

SPORT

Amerykanin Gordien
skacze o tyczce
4,65 m.

Bawiaca w Europie drużyna lekkoatletów USA startowała ostatecznie w stolicy Norwegii.

Na zawodach tych Gordien (USA) uzyskał doskonały wynik w skoku o tyczce 4 m. 65 cm.

W biegu na 100 m. Dollard (USA) uzyskał czas 10,6 sek.; 400 m. 1) Guida (USA) 49 sek.

Tabela rozgrywek
o wejście do Klasy
Państwowej

	Oier	pkt.	st.	br.
1. Wisła	13	25	92:6	
2. Polonia W-wa	13	21	64:22	
3. Polonia Byt.	13	19	49:24	
4. KKS Poznań	13	15	63:24	
5. Polonia Św.	13	13	29:31	
6. Szombierki	13	11	25:34	
7. Skra	14	10	31:52	
8. Ognisko	14	6	27:100	
9. Motor	14	0	14:103	

GRUPA II.

	Oier	pkt.	st.	br.
1. Cracovia	15	24	67:17	
2. AKS	15	24	49:18	
3. Rymar	14	20	50:33	
4. RUK	15	18	33:28	
5. Gedania	15	16	45:37	
6. Radomsk	15	15	41:30	
7. Pomorzanie	15	13	34:38	
8. ZSK	15	9	29:59	
9. Orzeł	15	8	26:47	
10. Grochów	15	1	17:48	

GRUPA III.

	Oier	pkt.	st.	br.
1. Warta	14	24	61:16	
2. Garbarnia	13	22	48:15	
3. ŁKS	13	21	55:19	
4. Lublinianka	13	14	34:35	
5. Tęcza	14	13	26:35	
6. Czujaj	13	10	16:28	
7. WMKS	14	10	23:40	
8. KKS	13	6	18:45	
9. PKS	13	0	8:56	

Porażka i zwycięstwo mistrza świata

Podczas kolarskich zawodów sprinterskich o „Grand Prix” Londynu, rozegranych na torze Herno Hill, tegoroczny amator mistrz świata, Anglik Reg Harris, doznał sensacyjnej porażki, przegrywając w finale z mistrzem Holandii Bijsterem. Zwycięzca

Wisła
w Jeleniej Górze

W drugiej połowie września przyjedzie do Jeleniej Góry najpoważniejszy kandydat na piłkarskiego mistrza Polski, krakowska „Wisła”, która pozostanie tu przez dwa tygodnie na obozie kondycyjnym.

W czasie swego pobytu w Jeleniej Górze zawodnicy „Wisły” rozegrają 3 mecze piłki nożnej: w Jeleniej Górze, w Wałbrzychu i we Wrocławiu.

Jednym z przeciwników krakowskich graczy będzie cieplicki „W. U.”.

Da Rui
w szpitalu

Reprezentacyjny bramkarz Francji i jeden z najsilniejszych na świecie Julien Da Rui, uległ ubiegłej nocy ciężkiej kontuzji nogi i przewieziony został do szpitala.

Wypadek miał miejsce na meczu mistrzowskim Roubais — Lille.

KS OM TUR -
Siła 6:5 (5:1)

JELEŃ GÓRA. W towarzyskim spotkaniu w piłce nożnej pomiędzy miejscowymi klubami „OM TUR” i „Siła” nieznaczące zwycięstwo uzyskali OM TUR-owcy, którzy pokonali swoich przeciwników w stosunku 6:5, do przerwy 5:1. Gra stała na słabym poziomie.

uzyskał w tym biegu doskonały czas 12,2 sek.

W ten sposób Holender zrewanżował się Harrisowi za przegraną w finale mistrzostw świata.

Bijster niedługo cieszył się swym sukcesem, gdyż już w następnym spotkaniu międzynarodowym Harris potwierdził swą wyższość, wygrywając wyścig o nagrodę im. Bailey'a — znanego dawniej mistrza.

Zawody te odbyły się na torze Parc de Princes w Paryżu. Wzięła w nich udział doborowa stawka zawodników zagranicznych, m. in.: Francis Henri Senever, Włoch Mario Ghella, Holender Bijster, Belg Pauwels — wszyscy mistrzostw swych krajów. Konkurencja była więc b. silna.

Po zwycięstwie w pierwszym półfinale nad Włochem Ghella, Harris spotkał się w finale z Holenderem Bijsterem.

FTC w Polsce

Znana węgierska drużyna piłkarska Ferencvaros Torna Club, z którą petrakcje prowadził chorczowski AKS w sprawie przyjazdu do Polski, otrzymała zezwolenie na przyjazd. Węgrzy bawili będą od 9 — 18 bm.

Dziś gra Śląsk
z Krakowem
o puchar śp. Kaluży

Kpt. Śl. OZPN Alfus ustalił już skład reprezentacji Śląska na czwartkowy mecz o puchar ś. p. Kaluży w Krakowie z Krakowem. Reprezentacyjna jednostka Śląska na mecz z Krakowem jest identyczna z drużyną, która walczyła z repr. Bukaresztu w Katowicach: w bramce — Janik; obrona — Siwy, Michalski, pomoc — Gajdzik, Piec II, Wiecezorek; atak — Górecki, Bak, Spodzieja; Cieślak, Barański.

sterem, który pokonał w drugim półfinale mistrza Francji Senevera. W finale Anglik odniósł nadzwyczajnie łatwe zwycięstwo nad swym niedawnym „omcą”, przebijając ostatecznie 200 m w 12,8 sek.

W klasyfikacji końcowej zawodów kolejność była następująca: 1. Harris (Anglia), 2. Bijster (Holandia), 3. Senever (Francja).

W Poznaniu
rozpoczęły się
mistrzostwa w boksie

W okręgu poznańskim rozpoczęły się drużynowe mistrzostwa w boksie.

W pierwszym spotkaniu, które odbyło się w Ostrowie poznański KKS doznał dotkliwej porażki w meczu z „Ostrowią” w stosunku 3:13.

Nowy rekord
szybowcowy

W locie treningowym na lotnisku szybowcowym w Aleksandrowie pilot szybowcowy Józef Jankowski zdobył nowy rekord wysokości na szybowcu, wynoszący 3800 metrów.

Wyczynem tym Jankowski poblił osiągnięty niedawno przez siebie rekord Polski, wynoszący 3600 metrów.

Zima nie przyniesie
ograniczeń
w ruchu osobowym
i towarowym

Pomimo ciężkiej pracy, jaka czeka kolej w okresie jesienno i zimowym, ruch pasażerski nie będzie ograniczony.

PKP przewoźnikowie są bardzo energiczni do wykonania zwiększonych zadań jesienno i zimowych, w których przerabiała się obecnie około 7 tys. platform na wagony, wprowadzono akordową pracę w godzinach nadliczbowych.

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w Warsztatach Głównych Wrocław-Nadodrze.

Bliższe informacje i sławy kosztorysu otrzymać można za zwrotem kosztów własnych (300 zł) w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław (pokój 201) w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na instalację centralnego ogrzewania” składać należy w terminie do 15. 9. 47 r. do godziny 12-tej do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie przetargu.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy wpłaconej w Kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, uniemożliwia przetargu bez podania przyczyn i prawa do roszczenia jakichkolwiek odszkodowań.

3158 Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

CENTRALNE BIURO
OGŁOSZEŃ I REKLAM

Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”

Oddział Dolnośląski

Wrocław - Wierzbowa 30, tel. 117

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w Polsce oraz przeprowadza wszelkiego rodzaju kampanie ogłoszeniowe.

Istniejące przy Biurze Ogłoszeń i Reklamy
POGOTOWIE GRAFICZNE

Opracowuje graficznie wszelkie reklamy i ogłoszenia.

wykonuje:

ilustracje

afisze

ulotki

etykiety

nalepki i t. p.

Udziela bezpłatnie porad technicznych w zakresie akcji propagandowo-reklamowej.

Przetarg na remont kotłó

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej m. Wrocławia ogłasza powtórnie przetarg nieograniczony na remont 4 kotłów wodnorurkowych o pojemności ogrzew. ok. 400 m² i ciśn. 14 atm. Oferty z ważnością 15-dniową należy składać do dnia 12 września r. b. godz. 12, w której nastąpi ich rozpatrzenie. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych z napisem oferowanej roboty łącznie z dowodem złożenia wadium w wysokości 1 proc. ceny ofertowej w papierach pulparynych lub w gotówce w KKO we Wrocławiu na rachunek Elektrowni Miejskiej.

Podkłady ofertowe, warunki dostawy i inne informacje można otrzymać w biurze Dyrekcji (Rynek 9). Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, zmniejszenia ilości robót, podziału ich pomiędzy firmy i uniemożliwienia przetargu bez uznania pretensji firm do odszkodowania.

Wrocław, dn. 1. 9. 1947 r.

3150 Elektrownia Miejska m. Wrocławia

„ROKITA”

Standardowa Fabryka Chemiczna Półfabrykatów Organicznych w Brzegu Dolnym k/Wrocławia, pow. Wołów

ogłasza przetarg nieograniczony

na doprowadzenie wody studziennej w ilości 370 m³/godz. dla użytku gospodarczego Fabryki Standardowej „Rokita”

Oferty w zalakowanych i nieprzejętych kopertach z napisem: „Oferta na doprowadzenie wody studziennej” należy składać w Kancelarii Ogólnej Fabryki.

Wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej należy wpłacić na konto Nr 365 Fabryki „Rokita” w Banku Gospodarstwa Krajowego. Oddział we Wrocławiu wgl. dołączyć do oferty list gwarancyjny.

Do oferty należy dołączyć:
a) Kwit na wpłacone wadium wgl. list gwarancyjny;
b) Odpis świadectwa przemysłowego;
c) Wyciąg z rejestru handlowego;
d) Zaświadczenie o wykupieniu Premii Pożyczki Odbudowy Kraju.

Kosztorysy ofertowe kopert nastąpi w dniu 19 września br. o godz. 10-tej w pok. Nr 34 budynku administracyjnego Fabryki.

Kosztorysy ślepe oraz spis techniczny otrzymać można u Kierownika Kancelarii Ogólnej a bliższe informacje u Kierownika Wydziału Mechanicznego.

Zarząd Fabryki zastrzega sobie prawo:

1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań;
2) wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty;
3) zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót przewidzianych kosztorysem za oddzielną umowę.

3157

Ryby żywe i śnięte

Spółdzielnia Rybacka

Kuźnica 58 tel. 563 Roosevelta 7.

3156

F-ma Radio Megohm

ST. GUZIK

Wrocław, Plac Solny 9

Poszukuje samodzielnych radiotechników. Warunki do omówienia na miejscu.

3001

NOWY

Konkurs Piłkarski

KTO WSKAŻE
ZWYCIĘZCÓW

w meczach o wejście do Klasy Państwowej

Każda trafna odpowiedź otrzymuje nagrodę 1000 z.

Stosunek bramek obowiązuje tylko w jednym spotkaniu.

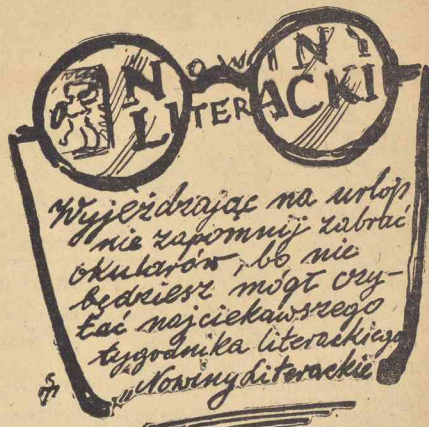
KUPON KONKURSOWY

Rozgrywki w dniu 7 września 1947 r.

Polonia (Byt.) — Wisła	
Ognisko — KKS	
Polonia (W-wa) — Polonia (Świdnica)	
Szombierki — Motor	
AKS — Grochów	
Cracovia — Rymar	
Gedania — Radomsk	
Orzeł — ZSK	
RKU — Pomorzanie	
Garbarnia — ŁKS	
Warta — Czujaj	
Lublinianka — PKS	
Tęcza — KKS Olsztyn	
Nazwisko i imię	
Adres	

WARUNKI KONKURSU

W miejsce kropek należy wpisać typowanego zwycięzcę, poza tym należy podać stosunek bramek tylko w spotkaniu Polonia (Byt.) — Wisła. Należy podać wynik ogólny tego spotkania i do przerwy. W pozostałych rozgrywkach stosunek bramek nie obowiązuje. W wypadku przewidywania wyniku nierozstrzygniętego należy wpisać — remis. Za każde trafne rozwiązanie redakcja „Wrocławskiego Kuriera Ilustrowanego” wypłaca 1000 złotych. Każdy Czytelnik może nadesłać dowolną ilość kuponów. Odpowiedzi należy kierować pod adresem redakcji „Kuriera”, Wrocław, ul. Wierzbowa 30, do dnia 6 września włącznie. Decyduje data stempla pocztowego. Na kopercie winno być zaznaczone „Konkurs sportowy”.



OGŁOSZENIA

Biuro Transportowe „Gigant” — Wrocław, ul. Pomorska 7, tel. 195. (2884)

Unieważniam skradziony paszport do St. Zjednoczonych, eufidele dokumenty wojskowe, na nazwisko Geller Jonas. (3153)

Unieważniam zgubione zaświadczenie wydane przez RKU w Świdnicy na nazwisko Rochwergier Dawid. (3152)

Unieważniam zagubioną kartę RKU Wieluń oraz potwierdzenie zameldowania na nazwisko Mateusiak Rudolf. (3151)

Unieważniam zagubione zaświadczenie z gminy Głusk, odcinek meldunkowy z Jeleniej Góry na nazw. Szumińska Władysława, zam. Jelenia Góra, Kopernika 2. (3149)

Unieważniam skradzionie dokumenty tj. kenkartę i odcinek zameldowania na nazwisko Solwoda Stanisława ur. 5. XI. 1897 r. zamieszkała w Jeleniej Górze, Okrzei 6/4. (3148)

Unieważniam zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Cecot Zofia. (3155)

Unieważniam zgubioną kartę restrykcyjną nr. 4249, wydaną przez RKU Busko-Zdrój, legitymację służbową nr. 1568, wydaną przez Wydział Drogowy w Sycowie, oraz świadectwo moralności wydane przez gminę Góry, pow. Pińczów na nazwisko Włacharski Stanisław, zam. Syców, Kępińska nr. 46. (3144)

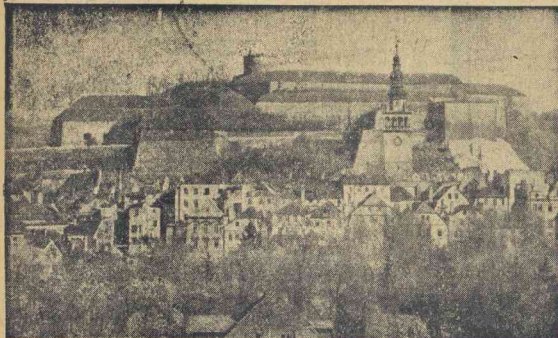
Fachowe naprawy i remonty wszystkich maszyn biurowych, uskuteczniają warsztaty naprawy Wrocław, ul. Poniatowskiego 18, dojazd tramwajem 6. (3146)

Stolarzy przyjmuje Fabryka Wyrobów Drzewnych, Wrocław, Ustroń 3 za nr. 182 Stalowa. (3145)

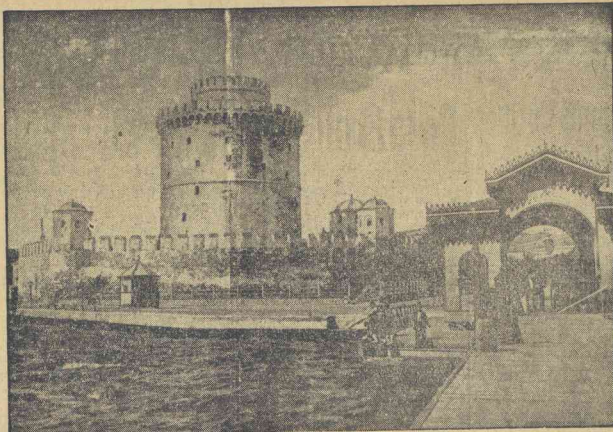
Poszukuje: Janiczka Józefa, żona Irena, zam. Cieplice, ul. Gdańska 19. (3147)

„Wrocławski Kurier Ilustrowany” Wydawca: Spółd. Wyd. Wiedza. Adres Redakcji i Administracji: Wrocław, Wierzbowa 30, telefon 623 i 117. Konto PKO VIII 123. Redaktor: Bronisław Winnicki. Drukarnia „Wiedza”, Wrocław, F 1900

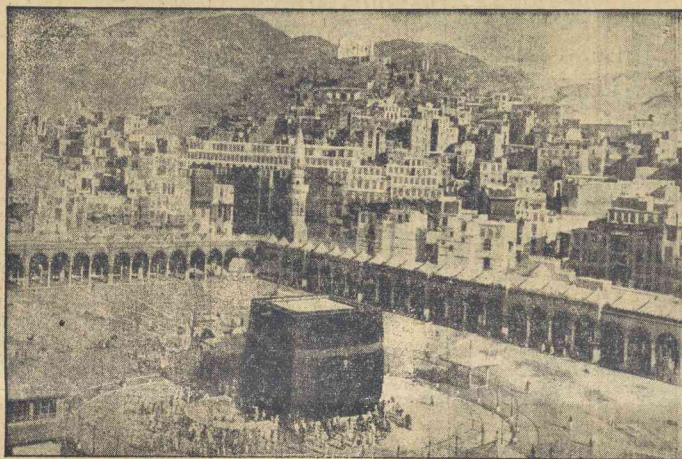
Świat ILUSTRACJI



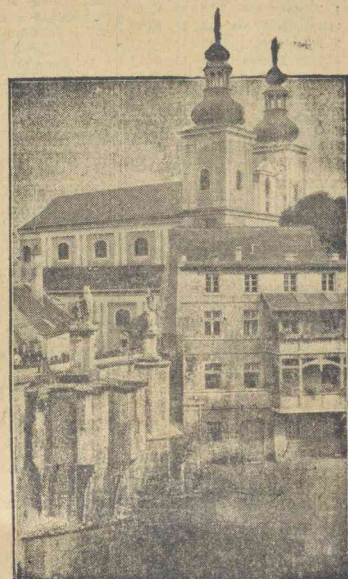
W Kłodzku do dnia dzisiejszego zachowały się fortyfikacje



Zmiana rządu wcale nie wpłynęła na uspokojenie Grecji. Groźne bastiony portu w Salonikach przypominają, że na Peloponezie wrę.



Mekska, miejsce pielgrzymek wszystkich mahometan może zachwyć swoim malowniczym położeniem oko każdego turysty.



Fragmenty architektoniczne Kłodzka

33

WITOLD POPRZECKI **Stepanek** 14-cie LAT

Powieść współczesna

Na pogrzeb ojca p. Bojanowskiego wybrała się jego koleżanka biurowa p. Cichoniowa w towarzystwie swej przyjaciółki, malarki Łodygowskiej.

Talerz, który właśnie wędrował do mycia — z brzękiem wypadł z rąk oniemiałej kobiety i rozbił się w kawałki na kamiennej posadzce w kuchni.

— Co też pan wygaduje! — oburzyła się. — Pan, człowiek inteligentny, na dobrej posadzie, z takiej rodziny! Pan by się ożenił ze mną, z prostą kobietą? Niechże pan sobie nie żartuje, bo to i nieładnie.

— Moja Józefowo... Ja chce mieć żonę, której mogę być pewny, że będzie dobra i dla mnie i dla mego syna. Żonę, która potrafi gospodarstwo poprowadzić i oszczędnie i przyswoić. Inteligencja żony mnie nie potrzebna, bo ja swoją mam i ta musi wystarczyć na nas oboje. Zresztą — ciągnął spokojnie, widząc, że Józefowa jest tak zaskoczona podobną propozycją, że sama nie wie, co ma odpowiedzieć — ja nie mówię, że to ma być dziś, czy jutro. Trzeba się nad tym zastanowić i dziś nie wymagam odpowiedzi od Józefowej... To by był zresztą dla mnie wielki wygrany los na loterii życia, a nie dla Józefowej, której by się patrzył młodszy ode mnie...

— To... to nie — zaprotestowała słabo — ale...

— Ale co?

— Ale namyśleć się to bym chciała. Małżeństwo to nie spacer w niedzielne popołudnie, tylko sakrament — odpowiedziała w zamyśleniu.

A więc nie odmówiła: To była główna myśl Bojanowskiej, gdy opuścił kuchnię, aby nastawić radio i posłuchać ostatnich nowin ze świata. Tym razem jednak zamiast nowin — słuchał muzyki tanecznej i — może po raz pierwszy po wojnie — ogromnie mu się podobała.

W takt jakiegoś walczyka przespacerował się po pokoju, a nawet, o lekkomyślności! zakreślił kilka razy w kółko.

Dopiero w tej chwili spostrzegł się, że drzwi do pokoju Stepanka są otwarte.

Na szczęście jednak Stepanek siedział tyłem do drzwi i niczego nie mógł widzieć. Tymczasem Józefowa, wyjawsz się ze swoich pamiętek zdjęcie pani Alusi nieboszczki, wpatrzyła się w nie i — zamyśliła się głęboko.

Prawda to, że ta kobieta umarta już dawno, że nie mogłaby mieć pretensji, że jej mąż nie dochował wierności w żałobie. Przecież to już czwarty rok upłynął od czasu, jak z Oświęcimia przysłano jej prochy i zawiadomienie o śmierci.

Przez ten czas — ona to może stwierdzić najlepiej — pan Bojanowski na żadną inną nie spozierał. Dom — biuro, biuro i dom — to była oś, po której posuwało się jego szare życie. Nie jedna kobieta dziwiła się, że taki inteligentny człowiek nie żeni się powtórnie, nie jedna miała na to ochotę.

A on nic. Po śmierci żony nikt go nie słyszał, żeby się śmiał tak wesoło, jak dawniej, żeby śpiewał, co tak bardzo lubił. Spierać się, owszem spierał, to o to, to o tamto, ale też nie wesoło to były jakieś spory, skoro nigdy przy nich śmiechu nie było.

Ale oczy zmarłej, choć patrzyły tak mądre — nic wyczytać nie daly...

Wspomniła też swego nieboszczyka męża, który dwa lata wszystkiego z nią żył i przeniósł się do wieczności, przecie zostawił po sobie dobre wspomnienie, bo też i rzadkiej dobroci to był człowiek. Proste było chłopisko i ciemne, jak tabaka w rogu, ale nikt o nim złego słowa powiedzieć nie potrafił.

Nawet pani Alusia ogromnie szanowała nieboszczyka Józefa i bardzo go żałowała, a po jego śmierci namówiła Józefową do służby, żeby — jak mówiła — „łatwiej było Józefowej zapomnieć w pracy o nieszcześciu”...

Tak! Może właśnie ze względu na panią Alusię nie należało by panu Henrykowi odmawiać... A poza tym... jakież to inteligentny człowiek. Takiego każda kobieta może tylko zazdrościć.

I tak się to stało, że kiedy tegoż jeszcze wieczoru Bojanowski po raz drugi podniósł tą samą kwestię — Józefowa odpowiedziała po chwili milczenia:

— Ha! Niech pan da na zapowiedzi...

VIII. „Trzeba umieć być energicznym...”

Od śmierci pułkownika ksiądz prałat ani razu nie zajął do domu Bojanowskich. Dochodziły go wprawdzie różne słuchy: najpierw, że Henryk stracił posadę, później doszła go wieść o aresztowaniu Antoniego. Ta druga wiadomość zaniepokoiła go ogromnie, przekonawszy się jednak, że nic w tej sprawie zrobić nie można — starszek wrócił do swych rozmyślań wśród książek.

U Bojanowskich nie pokazywał się jednak nadal, a to dla tej prostej przyczyny, że skoro żaden z nich nie uważał za stosowne odwiedzić jego, człowieka bądź co bądź starszego, z jakiegoż racji iść do nich i jeszcze raz rozdrapać bolesne wspomnienia po stracie najlepszego przyjaciela?

Nie poszedł i tak upłynął chyba więcej, niż miesiąc.

Przez ten czas nie zdarzyło się ani razu, żeby wobec zbliżającego się wieczoru ksiądz prałat nie obejrzał się za kapeluszem, żeby się nie zabierał do wyjścia. Nie raz nawet ubrał się, wyszedł przed próg plebanii, przystanął i — zły na siebie samego — wracał do domu.

Nie miał przecież do kogo iść! Pułkownik już w grobie i nigdy więcej w karty z nim nie zagra...

Wielkie też było zdziwienie starszka, kiedy pewnego wieczoru zobaczył ni mniej, ni więcej, tylko samego Henryka w jego własnej osobie.

— No... śmierci bym się prędzej spodziewał, niż ciebie — oznajmił szczerze na powitanie. — Coś się musiało stać i to bardzo ważnego: Siadajże, siadaj i mów, co cię do starego dziada sprowadziło...

Henryk ze swobodą dyplomaty wypytawał najpierw bardzo troskliwie o zdrowie księdza prałata, po tym przerzucił rozmowę oczywiście na politykę, ale starszek przerwał mu wykład w pół słowa:

— Chyba nie po to przyszedłeś, żeby mi tłumaczyć różnice ustrojowe między Polską a Czechami? Mów krótko, pocóż przyszedł, boć przecież nie na rozmowę o polityce?

— Istotnie. Przyszedłem z wielką prośbą do księdza prałata, jak do dobrego przyjaciela naszej rodziny, bo choć nie narzucam się ze swolą przyjaciela, to jedynie dlatego, że ksiądz prałat zajęty, a ja również nie jestem wolny.

— Czy to prawda, żeś stracił posadę? — przerwał te wyrzucenia starszek.

— Nic podobnego. Nie tylko nie straciłem posady, ale poprawiono mi warunki. Tylko, że było to połączone z wymówieniem z dotychczasowej posady. więc może ktoś źle zrozumiał, co ksiądz prałat informował. Zresztą przychodzę do księdza prałata z dowodem, że naprawdę lepiej mi się powodzi.

Ksiądz podniósł brwi do góry, jak zwykły czynić, gdy nie tylko nie dowierzał słowom, które słyszał, ale spodziewał się poza nimi jakiegoś zupełnie innej prawdy. „Słowa służą niektórym do ukrycia myśli...” — przypomniał mu się aforyzm jakiegoś mądrego człowieka.

— Chodzi mi mianowicie o to, że chciałem się żenić. Gospodarstwo mi upada, syn się marnuje bez troskliwej opieki, dom opustoszał, bo jak ksiądz prałat zapewne wie, Antoniego aresztowano za handel walutami — słowem, wszystko skłoniło mnie do tego, żeby po raz drugi wstąpić w związki małżeńskie i w tej sprawie właśnie pozwoliłem sobie niepokoić księdza prałata...

— A toś mnie zaniepokoił naprawdę: — stwierdził półżartem starszek. — Któż to jest ta wybrana twego serca, bo nie wątpię, że przede wszystkim miłość cie skłania do tego kroku?

— Ha! Zapewne, że nie jest mi obojętna, bo bym się z nią nie żenił, ale to jest raczej małżeństwo z rozsądku. To nasza dotychczasowa służąca Józefowa...

Ksiądz wywał wargi i zamknął, jakby mu ten szereg mowę odebrał, a tymczasem Bojanowski, korzystając z tego milczenia, mówił dalej:

c. d. n.